

Myśli na Boże Narodzenie • Życzenia

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 51 (1884)

23 grudnia 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Wigilia z wrogiem

Co z głowa wiceministra?

200 lat temu
pierwszy raz
zabrzmiała

Cicha noc

Święta dobre i złe



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Myśli na Boże Narodzenie

Celnik zbierał podatki dla rzymskiego okupanta, był nienawidzony nie tylko przez faryzeuszy, lecz przez cały naród żydowski. Gdy wszedł do świątyni jerozolimskiej, stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu wzniesć ku niebu, lecz bił się w pierś i mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika”. Ewangelista, który utrwalił tę scenę zaświadczając, że pogardzany przez wszystkich celnik „odszedł do domu usprawiedliwiony”. Faryzeusz, ówczesna elita żydowska, który z pychą modlił się, dziękując Panu, że nie jest taki, jak celnik, usprawiedliwiony nie został.

Pewnego razu Jezus usiadł na przeciw skarbony w świątyni i przypatrywał się składającym ofiary. Przyszła też uboga wdowa i wrzuciła grosz. Tyle miała. Jezus przywołał uczniów i rzekł do nich: „Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszyst-

kich, którzy kładli do skarbony”.

Przywołuję te bardzo znane biblijne obrazy, bo choć świat zmienił się bardzo od czasów Jezusa, my pozostaliśmy tacy sami.

Według czego ocenia się wartość człowieka? Czyż często nie według wyglądu, ubioru, pieniędzy, stanowiska?

Według czego ocenia się katolika? Czyż często nie według wielkości ofiar składanych w Kościele i słów, które głosi, a nie postępów?

Świat zmienił się bardzo od czasów Chrystusa, ale wskazywane przez Niego wartości pozostały takie same.

Tam, gdzie jest smutek, wnosimy radość.

Tam, gdzie jest zwątpienie, wnosimy wiarę i ufność.

Tam, gdzie jest nienawiść, wnosimy miłość i przebaczenie.

KS. JAN ŻELAZNY

Dzisiaj w Betlejem



Współczesne Betlejem

Betlejem, to stare miasteczko z czasów Króla Dawida, wskazywane przez proroków jako miejsce narodzin Mesjasza. Nazwa miasteczka w języku hebrajskim oznacza „dom chleba”.

Najważniejszym miejscem w Betlejem jest Bazylika Bożego Narodzenia, wzniesiona nad grota, w której narodził się Pan Jezus. Na posadzce groty znajduje się srebrna gwiazda z napisem w języku łacińskim „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est. 1717” („Tu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus. 1717”). Po prawej stronie jest kamienny żłóbek. Mimo wielu lamp oliwnych i elektrycznych,

w grocie zawsze panuje półmrok.

Boże Narodzenie obchodzone jest w Betlejem aż trzy razy: 24 grudnia przez katolików, 6 stycznia przez prawosławnych obrządku greckiego i 18 stycznia przez prawosławnych obrządku ormiańskiego.

W Wigilię, podobnie jak u nas, oczekuje się tu pierwszej gwiazdki. Składa się też życzenia i obdarowuje podarkami. Stoi się tradycyjną choinkę.

Dzisiejsze Betlejem ma około 31 000 mieszkańców. Od 1995 roku w Autonomii Palestyńskiej. Jest ważnym ośrodkiem palestyńskiej władzy administracyjnej i centrum palestyńskiej kultury.



Święta Bożego Narodzenia to okres refleksji, spokoju, wspomnień, odpoczynku i spotkań w gronie najbliższych.

Niech będzie to czas radosny i szczęśliwy.

Niech Boże Dziecię błogosławi Naszej Ojczyźnie i ma nas w opiece, każdego dnia Nowego 2019 Roku!

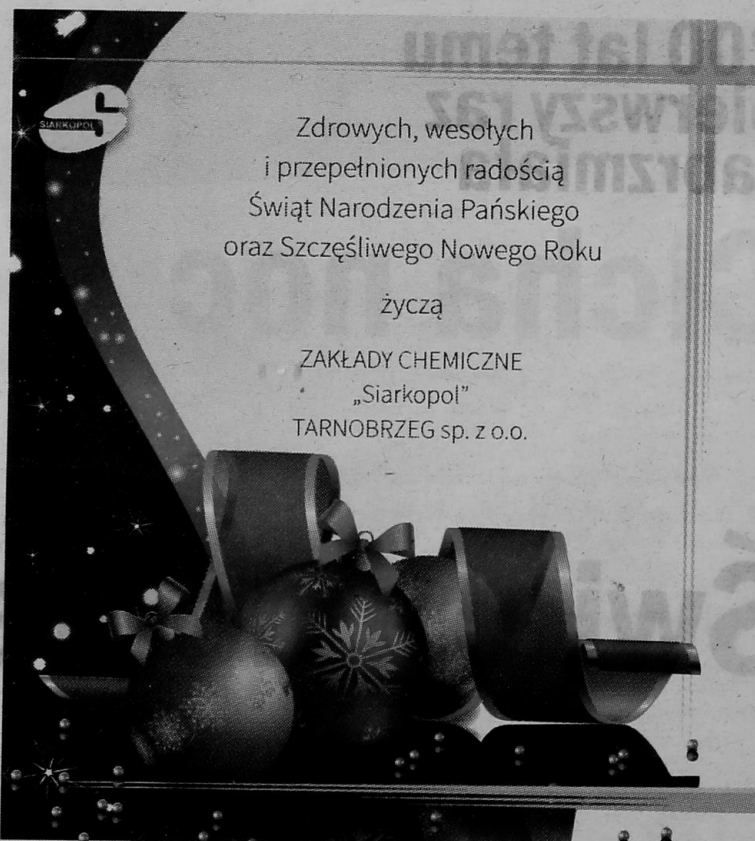
Z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami wszelkiej pomyślności

*Jacek Bogucki
Poseł na Sejm RP*

Zdrowych, wesółych
i przepiętnych radością
Świąt Narodzenia Pańskiego
oraz Szczęśliwego Nowego Roku

życzą

ZAKŁADY CHEMICZNE
„Siarkopol”
TARNOBRZEG sp. z o.o.



KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Święta Bożego Narodzenia, Wigilia, choinka, pasterka pozwoliły mi odkryć, że w ten świąteczny czas moja pamięć odsuwa szuflady tylko z radosnymi wspomnieniami...

Niezwykłe sanki z kierownicą od cioci Hani i wujka Kazika, jakich nikt nie miał. To nic, że listonosz przyniósł je grubo po Wigilii, bo poczta się „zatkała”...

Ścisk gardła, gdy jako najważniejszy na świecie ministrant jedynym pociągnięciem dźwigni uruchamiałem całe elektryczne oświetlenie kościoła! W tej samej sekundzie organista Stasiu, a z nim setki zaczynały, aż drżał baldachim, „Gloria, gloria in excelsis Deo!”...

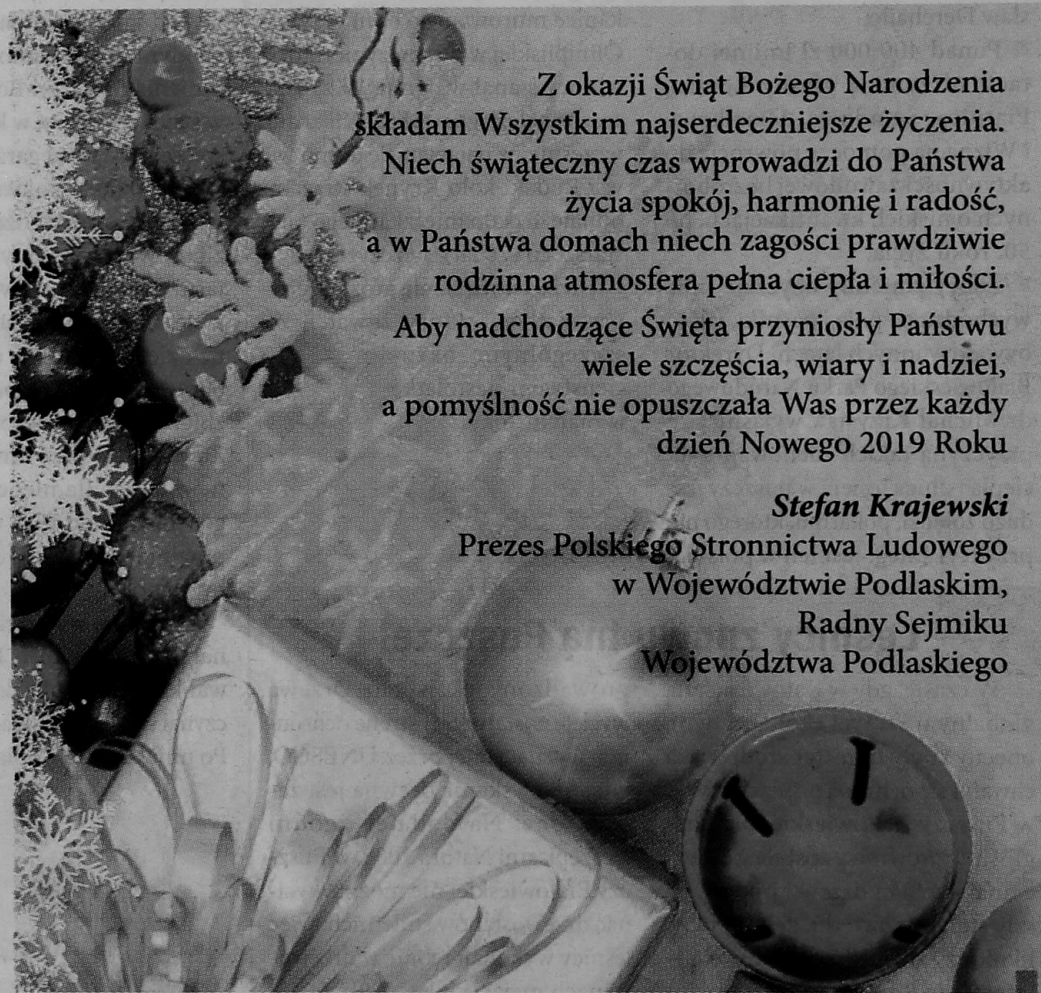
„Szuflady z dobrą pamięcią” otwierają się w świąteczny czas w każdym. Bo choćby całe życie było szare, rozjaśnia je wspomnienie wigilijnych potraw mamy, nie do zapomnienia prezent pod choinką, nie do opisanania iskrzenie śniegu w pasterkową noc, smak kruchego ciastka w kształcie gwiazdy...

„Szuflady z dobrą pamięcią” czynią, że stajemy się jakby lepsi. Gdybyśmy mieli same radosne wspomnienia albo potrafili zapomnieć o innych, niczym perpetuum mobile czyniłyby z nas aniołów. Cóż, z naszymi ludzkimi ułomnościami, nie mamy ani nie potrafimy. Ale niech nie zabraknie nam choćby okruszków dobroci, co spadają z opłatka z gorącym życzeniem...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam Wszystkim najserdeczniejsze życzenia.

Niech świąteczny czas wprowadzi do Państwa życia spokój, harmonię i radość, a w Państwa domach niech zagości prawdziwie rodzinna atmosfera pełna ciepła i miłości.

Aby nadchodzące Święta przyniosły Państwu wiele szczęścia, wiary i nadziei, a pomyślność nie opuszczała Was przez każdy dzień Nowego 2019 Roku

Stefan Krajewski

Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego
w Województwie Podlaskim,
Radny Sejmiku
Województwa Podlaskiego



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 86RD89V9I9 i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Nawet tam, gdzie nie działa prawo, pozostaje jeszcze sumienie
Publiliusz Syrus

- W Wigilię, 24 grudnia, o północy w kościołach diecezji łomżyńskiej odprawiane będą pasterki.
- Zakład branży spożywczej, w którym będzie zatrudnionych 50 pracowników, powstanie w Łomży przy ulicy Akademickiej. Budowa będzie kosztować 20 milionów złotych, produkcja ruszy w 2020 roku.
- Stworzenie grup eksperckich z pszczelarzy, naukowców i przedsiębiorców, które będą wypracowywać rozwiązania, służące zwiększeniu sprzedaży podlaskiego miodu i innych produktów pszczelarskich, zapowiedział wicemarszałek Stanisław Derehajło.
- Ponad 400 000 zł unijnej dotacji otrzymają gminy Łomża, Piątnica, Śniadowo, Miastkowo i Wizna na pomoc w powrocie do aktywności zawodowej bezrobotnych o niskich kwalifikacjach, po 50. roku życia.
- Żubry zmieniły obyczaje i nie wychodzą na pola i paśniki, jak to bywało w innych latach. Dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego dr Michał Krzysiak wyjaśnia, że przyczyną takich zachowań była ciepła i długa jesień, w puszczy jest dużo żołądź, pokarmu, którego nie przykrył śnieg. Jest ich w polskiej
- części Puszczy Białowieskiej ponad 650.
- 177 000 zł unijnej dotacji otrzyma na remont siedziby Muzeum Przyrody w Drozdowie.
- Na Jarmark Bożonarodzeniowy zaprasza Szczuczyn w piątek, 21 grudnia (godz. 9.00, plac przy Urzędzie Miasta).
- 693 wypadki drogowe wydarzyły się w 2017 roku w województwie podlaskim. Policja przestrzega, aby w czasie świątecznych wyjazdów przestrzegać przepisów i podróżować bezpiecznie.
- Zginął w płomieniach mieszkaniec murowanego domu przy ul. Olimpijskiej w Drohiczynie, który w nocy stanął w ogniu. W zgłoszeniach znaleźli go strażacy. Kilka dni wcześniej w palącym się domu we wsi Rudaki koło Krynek strażacy odnaleźli ciało mieszkającego tam starszego (76 lat) mężczyzny.
- Do 20 lat więzienia grozi osiemnastolatki, który zgwałcił ze szczególnym okrucieństwem nastolatkę w Białymstoku.



Leśnicy znowu tną Puszcze!

W czasie, gdy w Katowicach na globalnym szczyci ekologicznym, obecny i były minister środowiska chwalili się ochroną polskich lasów, w Puszczy Białowieskiej bez zgłoszenia wznowiona została komercyjna wycinka drzew i pod topór szły stuletnie świerki, dęby i graby. Ekolodzy znaleźli 7 miejsc w Nadleśnictwie Browsk, gdzie po cichu

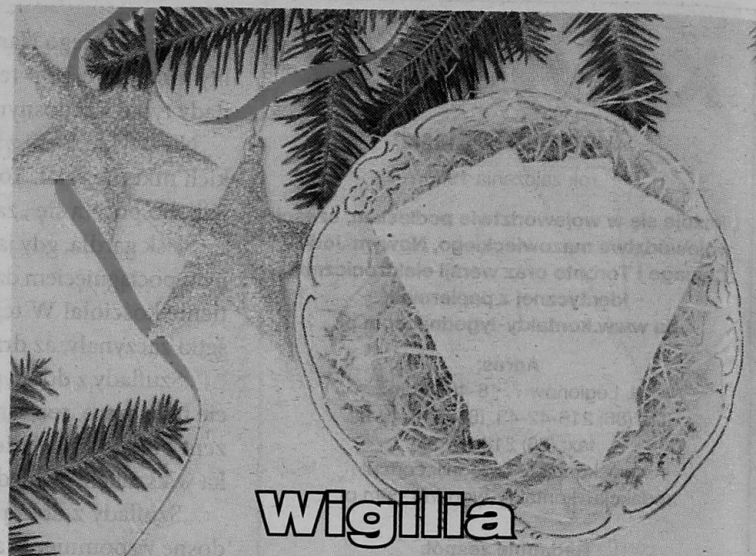
prowadzony jest wyręb. Drzewa wycięte zostały w III strefie ochronnej, wyznaczonej przez UNESCO, gdzie pozyskanie drewna jest zabronione. Na dodatek zgodni z przepisami Natura 2000, w Puszczy Białowieskiej nie można wycinać drzewostanów stuletnich, więc leśnicy wykonali rębnie w drzewostanach mających lat... 99!



Wyrazy współczucia Pani Beacie Kapicy
z powodu śmierci

OJCA

Łączymy się w żalu z rodziną
Prokurator Okręgowy w Łomży wraz z Prokuratorami
i Pracownikami Okręgu Łomżyńskiego



Wieczór wigilijny rozpoczyna święta Bożego Narodzenia, które jak żadne inne, najchętniej spędzamy z najbliższymi.

Pod śnieżnobiałym obrusem gospodyni kładła siano dla przypomnienia narodzin Bożej Dzieciny w stajence. Na wsi w kącie izby gospodarz ustawiał garść słomy (następnego dnia rankiem szedł z nią w pole, obsiane zbożem i kładł na ziemi w formie krzyża). Gdy zajaśniała pierwsza gwiazda, której z utęsknieniem wypatrywały głodne dzieci (w Wigilię do niedawna obowiązywał ścisły post), wszyscy zbierali się przy wspólnym stole. Zawsze było przy nim jedno wolne miejsce dla nieoczekiwanego gościa. Bo nikt tego wieczoru nie powinien być opuszczony, smutny, samotny.

Wigilijną wieczerzę rozpoczynał modlitwą ojciec. Potem podawał każdemu opłatek, którym zaczynał się dzielić i składać życzenia. Po nim łamali się opłatkami wszyscy.

Przepraszali się wzajemnie, darowali urazy, życzyli pomyślności.

Potrawy na wieczerzę wigilijną były postne, a ich liczba nieparzysta. Przyrządzano je z tego, co rosło w ogrodzie, sadzie, polu, lesie i żyło w wodzie.

Czas po wieczerzy upływał na śpiewaniu kolęd.

Siano spod obrusa gospodarz dawał o świcie w pierwszy dzień Świąt bydłu i koniom z kolorowym opłatkami. Panowało przekonanie, że w tę noc zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Piszemy o tym w czasie przeszłym, ale w wielu domach Wigilia tak właśnie przebiega, bo tradycja (z modyfikacjami choćby zamieszkanie w mieście), nadal jest kultywowana.

Na pamiątkę przybycia pasterzy do stajenki, o północy w Kościele katolickim odprawiana jest Msza święta, zwana Pasterką.

(„Wigilia” pochodzi od łacińskiego słowa „wigiliare”, co znaczy czuwać).

Kalendarz ścienny „Kontaktów” na 2019

- imieniny
 - święta kościelne i państwowe
 - handlowe niedziele
- już w noworocznych „Kontaktach”,
w czwartek, 27 grudnia 2019!



Żłóbek Pana Jezusa został w V wieku przeniesiony z Betlejem do Rzymu i umieszczony w bazylice Matki Bożej Większej. Do rozpowszechniania zwyczaju budowania żłobków i szopek najbardziej przyczynił się św. Franciszek z Asyżu. Św. Bonawentura tak o nim pisze: „Św. Franciszek na trzy lata przed śmiercią przemyślał nad tym, jak odświeżyć pamięć narodzin Dzieciątka Jezus i jakby ją odprawić z największą uroczystością, celem wzbudzenia nabożnego ducha... Nakazał nanieść siana do groty i przyprowadzić woła i osła. Mając to wszystko, zawołał braci. Ludność zgromadziła się i las zabrzmiał pieśniami. Sługa zaś Boży klęczał nabożnie tuż przy żłóbku, zalewając się łzami i promieniując weselem”. Było to w miejscowości Gubio we Włoszech.

Nauczycielka na medal

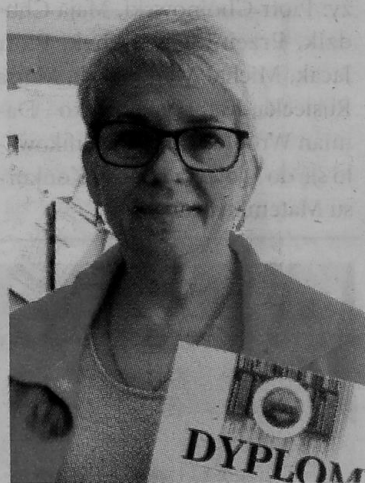
I miejsca w powiecie grajewskim w plebiscycie „Nauczyciel na medal” pod patronatem marszałka województwa podlaskiego zajęły Szkoła Podstawowa w Szczuczynie oraz jej dyrektorka Małgorzata Karwowska.

Konkurs obejmował 4 kategorie wiekowe (klasy I – III, IV – VIII i gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalne, nauczyciel akademicki).

Małgorzata Karwowska zwyciężyła jako nauczycielka gimnazjum, a szkoła w kategorii Szkoła Publiczna Roku.

Małgorzata Karwowska uczy od 36 lat, od 12 jest dyrektorem szkoły. Cieszy się ogromnym autorytetem i sympatią uczniów i mieszkań-

ców miasta. Do plebiscytu zgłosili jej kandydaturę rodzice absolwentów szkoły.



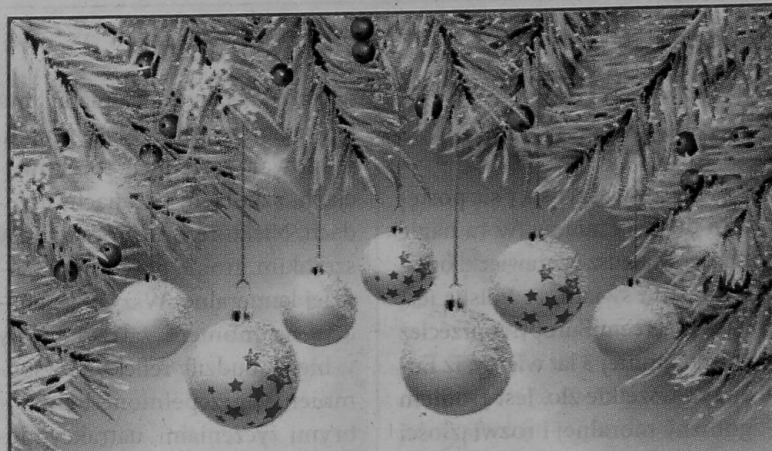
Małgorzata Karwowska

Zambrowska Wigilia

„Koniec roku jest okazją do podsumowań, refleksji i podziękowań. Dziękuję mieszkańcom Zambrowa za to, że w naszym mieście dzieje się tak bardzo dużo. Dziękuję parafiom, przedszkolom, szkołom, organizacjom pozarządowym, harcerzom, sponsorom. Wszystkim, którzy się do tego przyczyniają. I proszę, aby to wszystko powtó-

rzyli w przyszłym roku”, mówił do mieszkańców Zambrowa na IV Zambrowskiej Wigilii burmistrz miasta Kazimierz Dąbrowski i złożył świąteczne życzenia.

W czasie Wigilii był dla wszystkich tradycyjny poczęstunek i koncert kolęd Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod dyрекcją Krzysztofa Witkowskiego.



*Drodzy Mieszkańcy Kolna i Ziemi
Kolneńskiej,*

*w duchu pięknej, staropolskiej tradycji
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć Państwu życzenia szczęścia,
miłości i spokoju
płynącego zza Wigilijnego Stofu.*

*Oby świąteczny czas upłynął w radości,
a nadchodzący Nowy 2019 Rok przyniósł
spełnienie najskrytszych marzeń*

Burmistrz Kolna
Andrzej Duda

Przewodniczący
Rady Miasta
Mariusz Rakowski



Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie zorganizował dla dzieci „Bal Mikołajkowy” z konkursami, zabawami i słodkościami. Święty Mikołaj zapoznał się z dziećmi i teraz odwiedzi ich w Wigilię w ich domach.

Na opak

Stan przedzawałowy

Wszyscy cieszyliśmy się postępami dobrej zmiany. Aż tu nagle premier Mateusz Morawiecki ogłosił miastu i światu, że Polska jest bijącym sercem Europy. A przecież od co najmniej 3 lat wiemy, iż Europa to wszelkie zło. Jest źródłem zgnilizny moralnej i rozwiązłości seksualnej. Zalewa nas miliardami dotacji, żebyśmy się rozleniwili i konsumpcjonistycznie leżeli pod gruszą, karząc fizycznie. Można by tu długo wymieniać krzywdy, które Europa nam wyrządza. Jeżeli rzeczywiście mamy być jej bijącym sercem, to w najbliższym czasie temu sercu grozi zawał. Zginie w otchłani europejskiego bezeczeństwa. A przecież nie po to wstaliśmy z kolan, by dać się ponownie zniewolić.

Miejmy nadzieję, że premier Morawiecki się przejęczył. Suweren żąda utrzymania dotychczasowej linii Rządu i Partii. No, chyba, że to takie mrugnięcie okiem, bo Rząd i Partia chce w ten sposób wprowadzić w błąd lewactwo i inną gorszego sortu swolocz, by wygrać wybory do Parlamentu Europejskiego. Oczywiście oczywistość, że nie dla osobistej kasy, ale aby bitym Konrad Wallenrod krzyżactwo, a poseł Piotrowicz PZPR, rozwaląc europejskie plugastwo od środka.

WIESŁAW WENDERLICH

Oplatki

Przedświąteczne „opłatki” były organizowane w gminach, w stowarzyszeniach, organizacjach, szkołach, parafiach, urzędach. Niektóre z nich otwarte i w szerokim gronie gości, inne bardziej kameralne. Wszystkie, chociaż na moment zatrzymywały w biegu, budziły refleksje i wspomnienia, przepełnione były dobrymi życzeniami, uatrakcyjnione śpiewaniem kolęd.

900 000 zł dla Samiry

Prawie 29 500 ludzi zaangażowało się w zbiórkę pieniędzy na leczenie czteroletniej Samiry z Łomży, która choruje na nowotwór złośliwy układu nerwowego. Udało im się zebrać potrzebne 900 000 zł na zabieg (immunoterapia przeciwciałami), który jest szansą na całkowite wyleczenie. Dziewczynka prawdopodobnie w styczniu trafi do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie.

Będzie kolej?

Marszałek województwa podlaskiego Andrzej Kosicki wspiera prezydenta miasta Mariusza Chrzanowskiego w reaktywowaniu połączeń kolejowych do Łomży. PKP zrezygnowało z planowanej modernizacji linii kolejowej Łapy – Śniadowo. Prezydent Chrzanowski odwołał się od tej zmienionej decyzji, interweniował u prezesa zarządu PKP

PLK S.A. Ireneusza Merchela. Teraz poparł go marszałek.

Rada Gospodarcza

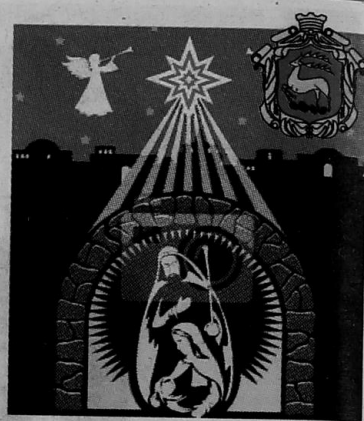
Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski zaprasza przedsiębiorców do pracy w Radzie Gospodarczej. Rada będzie pełniła głównie funkcję opiniotwórczą i inicjującą działania. Można zgłaszać się do 11 stycznia 2019 roku pocztą elektroniczną (cop@um.lomza.pl) lub telefonicznie (86 215 68 52). Należy podać imię i nazwisko, nazwę firmy, pełnioną funkcję.

Choinka na rondzie w Piątnicy

Rozświetlona choinka stanęła na rondzie w Piątnicy. Drzewko podarował Wojciech Piasecki, a w świecidełka ubrał Janusz Janowski.

Wygrywają w konkursach

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży, Mateusz Grądzki i Krzysztof Metelski, są w pierwszej dziesiątce najlepszych uczestników etapu okręgowego Olimpiady Wiedzy o Mediach i awansowali do etapu centralnego. Ośmiu uczniów z I LO w Łomży: Piotr Chojnowski, Maja Chudzik, Przemysław Dębek, Piotr Jacak, Michał Marcińczyk, Maria Rusiecka, Katarzyna Sawko i Damian Wróblewski, zakwalifikowało się do Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego.



Pomódlmy się w Noc Betlejemską, w Noc Szczęśliwego Rozwiązania, by wszystko się nam rozplątało, węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy porozkręcały jak supełki, własne ambicje i urazy zaczęły śmieszyć jak kukielki.

I oby w nas złośliwe jędze pozamieniały się w owieczki, a w oczach mądre łzy stanęły jak na choince barwnej świeczki.

ks. Jan Twardowski



Odwieczne nasze życzenia...

„Niech gwiazda, która wieczorem zabłyśnie na siwym niebie, będzie tym świetlnym punktem, co wyjaśni nam dzieje i byt Narodu, a z naszych serc zdejmie jad nienawiści i zacieklności partyjnej...”, pisał Ludwik Wołodkiewicz, wydawca „Ziemi Łomżyńskiej”, 20 grudnia 1918 r.

„Nawzajem życzymy sobie wszyscy, aby rok przyszły obfitował w większe cokolwiek niż obecnie poszanowanie Prawa, Uczciwości i Godności ludzkiej!”, zachęcała redakcja „Wspólnej Pracy”, 17 grudnia 1930 r.

„Łamiąc się opłatkiem, życząc sobie lepszego Jutra, zróbmy rachunek ze swego postępowania, ze swoich czynów i ustosunkowania się do tego, co wielkie i święte – zreflektujmy się – a dojdziemy do przekonania, że mocarną siłą lepsze Jutro zdobędziemy



wówczas, jeśli wspólnym wysiłkiem, z niezmaconą zgodą pracować i dbać będziemy o to, co jest

wspólnym dobrem wszystkich obywateli”, życzył „Przegląd Łomżyński” 22 grudnia 1935 r.

Polacy mają już 40 milionów kart płatniczych

Więcej niż jedna w każdym portfelu

Płacić kartą czy gotówką? Spróbujmy rozważyć wszystkie za i przeciw, obalić mity, które mogą nas drogo kosztować, a następnie wybrać najkorzystniejsze rozwiązanie.

Płatności gotówkowe to nieustanne problemy z resztą?

TAK!

Ile razy odeszliśmy od lady bez zakupów, bo sprzedawca nie miał nam jak wydać reszty? Kiedy mamy kartę płatniczą i sprzedawca dysponuje terminalem – taki problem w ogóle nie istnieje.

Czy kartą będzie bezpiecznie?

TAK!

W Polsce bardzo popularne są karty zbliżeniowe z chipem, który pozwala zastosować nowoczesne technologie, takie jak np. szyfrowanie danych. Dodatkowo, płacąc taką kartą nie musimy podawać jej kasjerowi i cały czas mamy nad nią kontrolę. To m.in. dlatego Polska jest najbezpieczniejszym krajem w Europie, jeśli chodzi o płać kartą. Zgubioną lub ukradzioną kartę można błyskawicznie zablokować i nikt nie będzie mógł z niej skorzystać. A z tak samo utraconą gotówką możemy się pożegnać. Trzeba tylko zawsze chronić numer karty i PIN.

Czy gotówką będzie taniej?

NIE!

Sprzedawcy, którzy twierdzą, że obsługa karty kosztuje tak drogo, że przyjmują płatność tylko w gotówce, pewnie nie są świadomi, ile czasu i pieniędzy kosztuje ich liczenie gotówki, jej przewożenie czy wpłacanie do banku. Dla klienta natomiast płatność kartą jest nie tylko wygodniejsza i bezpieczniejsza, ale również może być tańsza gdy korzysta z różnych zniżek i programów lojalnościowych.

Lubimy nagrody i niespodzianki?

TAK!

Czy płacisz kartą, czy gotówką zawsze możesz spróbować coś wytargować. Za to płacąc kartą Mastercard, za zakupy w wielu popularnych sklepach zbierasz punkty, które możesz zamienić na wartościowe nagrody w programie Priceless Specials. Jeśli masz kartę z logo Mastercard, możesz też wejść na stronę BezcenneNiespodzianki.pl i zaskoczyć kogoś bliskiego – Mastercard może zorganizować mu wakacje życia, spotkanie ze znaną osobą lub spełnić inne marzenie.



Z kartą wydajemy więcej?

NIE!

To gotówka ciąży nam w portfelu (jeśli jest to bilon, to ciąży dosłownie) i szybciej znika podczas zakupów. Płacąc kartą rzeczywiście nie jesteśmy ograniczeni ilością gotówki w portfelu, więc nie odepdziemy od kasy „z kwitkiem”. Ale jednocześnie mamy możliwość sprawdzenia później, np. w serwisie bankowości online, jakie kwoty wydaliśmy w konkretnym sklepie, i lepiej kontrolować nasze wydatki. Dzięki temu, że mamy elektroniczne potwierdzenie transakcji, nawet nie trzeba mieć paragonu, żeby zareklamować wadliwy towar.

Z kartą kupujemy wszędzie nie wychodząc z domu?

TAK!

To rozwiązanie polubili zwłaszcza Polacy z małych miejscowości. Co druga osoba powy-

żej 16 roku życia robi dziś zakupy przez internet, gdzie oczywiście też można płacić kartą. Tak można poszukać okazji cenowych, nie trzeba tracić czasu i pieniędzy na dojazd do wielkich centrów handlowych, które są w większych miastach.

Karty są dla młodych?

NIE!

To właśnie osoby starsze są bardziej narażone na oszustwa przy płaceniu gotówką. Niedowidzą, wolniej liczą, bardziej ufają sprzedającym. A przy płatności kartą nikt ich nie oszuka, bo wartość zakupów na paragonie i płatność muszą być identyczne. Wnuki mogą pomóc babciom i dziadkom ustalić fakty korzystając z dostępu do bankowości elektronicznej, a jeśli starsza osoba nie ma nikogo zaufanego, to pracownicy banku też są pomocni w takich sprawach.



Skąd się wzięła choinka?

Świąteczna choinka nie była znana w dawnej Polsce. W święta zawieszano pod sufitem barwne kompozycje z suszonych kwiatów, traw, zbóż, gałęzi. Sporządzano tzw. „światy”, kuliste ozdoby z różnobarwnych opłatków. Dekorację nazywano podłazniczką, sadem lub bożym drzewkiem. Podłazniczka miała chronić domowników przed chorobami, zapewnić miłość i szczęście w rodzinie.

Zwyczaj ubierania drzewka przywędrował do nas z Niemiec na początku XIX wieku. Pierwsze

Sprzedający tylko za gotówkę znikną?

TAK!

Może nie z dnia na dzień, ale już dziś brak terminala płatniczego ogranicza rozwój mniejszych sklepów i punktów usługowych. Bo każdy z nas chce mieć przecież wybór między kartą i gotówką. Zapytaj swojego sprzedawcę, czy wie, że teraz może mieć terminal płatniczy za darmo dzięki programowi Fundacji „Polska Bezgotówkowa”.

Polska jest liderem płatności zbliżeniowych?

TAK!

99% terminali płatniczych obsługuje płatności zbliżeniowe. Jesteśmy też jednym z europejskich i światowych liderów, jeśli chodzi o popularność nowoczesnych płatności zbliżeniowych, które działają w Polsce już ponad 10 lat. Już 85% transakcji kartami Mastercard w Polsce odbywa się właśnie zbliżeniowo.

Płacenie kartą jest wygodniejsze niż gotówką?

TAK!

Tak uważa 64% Polaków. Transakcja kartą zbliżeniową zajmuje średnio 12,5 sekundy, podczas gdy gotówką 34 sekundy. Przy około trzech płatnościach dziennie oznacza to oszczędność 6 godzin rocznie. Szczególnie szybkie są transakcje zbliżeniowe bez konieczności wpisywania kodu PIN. Idą święta, a wraz z nimi szalę grudniowych zakupów. Zastanów się, jak zapłacisz za swoje prezenty?

EWA BARLIK

świąteczne drzewka różniły się wystrojem od dzisiejszych. Na choince wieszano szyszki, orzechy, cukierki, rajskie jabłka, pierniki. Ze słomy i wydmuszek z jaj robiono zabawki, klejono łańcuchy, aniołki i gwiazdki. Choinkę dekorowano „anielskim włosom”. Jej wierzchołek ozdabiano srebrzystą gwiazdą.

Dzisiaj pachnącą jodelkę zdobią szklane bombki, elektryczne lampki i inne gotowe ozdoby. Niektórzy rezygnują z prawdziwej choinki na rzecz sztucznej. Coraz modniejsze stają się stroiki.



Promocja książki autorstwa Barbary Paszkowskiej „Jestem z Grodu Szczuków” odbyła się we wtorek, 18 grudnia, w Szkole Podstawowej w Szczuczynie. Wydanie wsparł burmistrz Artur Kuczyński. Książka przeznaczona jest do dzieci z klas młodszych. To ilustrowana rymowanka, przedstawiająca 326 lat miasta. Spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Każde dziecko otrzymało książeczkę.

Miło nam się pochwalić, że Barbara Paszkowska (na zdjęciu z plikiem książeczek w dłoni) od lat stale współpracuje z „Kontaktami”.

Lulajże Jezuniu, moja perelko...

„Lulajże Jezuniu to moja ulubiona kolęda od dziecka. Śpiewamy ją w Wigilię w moim domu z córkami i mężem. W ubiegłym roku śpiewaliśmy z zespołem Grabowianie w kościele”, opowiada Barbara Sienkiewicz z Grabowa.

Ma trzy córki. Paulina uczy się w Liceum Plastycznym w Łomży, a Nikola i Wiktoria w Szkole Podstawowej w Grabowie. Wszystkie pięknie śpiewają. W ubiegłym roku otrzymały pod choinkę bezprzewodowe mikrofony.

„Był prawdziwy koncert kolędowy. I pewnie podobny będzie w tym roku”, uśmiecha się Barbara.

W jej domu było siedmioro dzieci, miała dwóch braci i cztery siostry. Choinkę ubierały dzieci w dzień Wigilii, nigdy wcześniej, jak teraz jest w zwyczaju. Na stole były tradycyjne potrawy: barszcz z wcześniej przygotowanego w domu zakwasu według receptury babci Ireny Wysockiej, kapusta z grzybami, pierogi, ryby. Dzieci czekały na Świętego Mikołaja. Zawsze wcielał się w tę rolę wujek.

„Najpierw wierzyliśmy, że to prawdziwy święty. Potem poznaliśmy go po głosie, po ubraniu. I przestał przychodzić”, opowiada.

Mikołaj przynosił najczęściej słodycze, pomarańcze i różne gry planszowe. Był chińczyk, bankrut, warcaby i bierki. Barbara grała z braćmi i siostrami w święta. Swoim córkom, gdy były małe, prezentowała lalki. W tym roku podaruje grę monopol, będą mogły razem grać w świąteczne dni. Paulina otrzyma też farby, które zawsze są jej potrzebne. „Dziewczynki od kilku lat same ubierają choinkę. Zawsze jest bardzo kolorowa. Mają różne pomysły na ozdoby. Robią też stroiki, którymi obdarowują babcię i znajomych”, mówi Barbara.



Choinka, tak jak w jej rodzinnym domu, zostanie ubrana w dzień Wigilii. Barbara przygotowuje barszcz według receptury babci, która już nie żyje. Będzie kapusta z grzybami, które jesienią zbierał jej mąż Robert i które specjalnie zostały ususzone i odłożone na Wigilię.

„Zapraszamy na wieczerzę rodziców męża. Na pewno będziemy wspólnie śpiewać kolędy i koniecznie „Lulajże Jezuniu”, zapewnia Barbara Sienkiewicz.

Protest w sądzie



W Sądzie Rejonowym w Grajewie 13 grudnia na 24 zatrudnionych nieobecnych było 22 pracowników administracyjnych. W wydziale cywilnym z powodu nieobecności protokolanta niektóre sprawy zdjęto z wokandy.

Krzyż dla bohatera

Tadeusz Niedźwiecki z Grajewa został uhonorowany „Krzyżem 100-lat Głównego Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej”.

Człowiek Roku

Do 10 stycznia można zgłaszać kandydatów do plebiscytu Człowiek Roku 2018 Powiatu Grajewskiego (adres: biuro@e-grajewo.pl).

Lodowisko Grajewie

Na boisku Orlik 2012 w Grajewie (ul. 11 Listopada) czynne jest lodowisko od poniedziałku do piątku (8.00 – 20.30) oraz w sobotę i niedzielę (12.00 – 21.00).

Pożar na poddaszu



W sobotę, 15 grudnia, wybuchł pożar w drewnianym domu w Kolnie. Palił się strop. Mieszkańcy sami opuścili budynek. Nikomu nic się nie stało.

Sesja w Kolnie

Przewodniczący Rady Miasta Kolno Mariusz Rakowski zaprasza na II zwyczajną Sesję Rady w piątek, 28 grudnia (godz. 12.00), w Urzędzie Miasta.

Sesja w Małym Płocku

Sesja Rady Gminy Mały Płock odbędzie się w czwartek, 20 grudnia (godz. 11.00) w Gminnym Ośrodku Kultury.

Pamięć o „Solidarności”

W 37. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, 13 grudnia, burmistrz Kolna Andrzej Duda oraz członkowie oddziału NSZZ „Solidarność” w Kolnie złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem „Solidarności”.

Boże Narodzenie... 361 dni w roku!

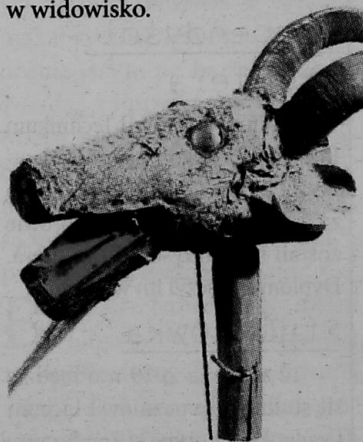
Tylko cztery dni w roku nie ma tu Bożego Narodzenia: w Wielkanoc, Święto Dziękczynienia, Nowy Rok i w... Boże Narodzenie. Przez pozostałe 361 dni w Bożonarodzeniowym Świecie w Frankenmuth, ok. 140 km od Detroit (USA), święta trwają nieprzerwanie. Zajmuje prawie 20 hektarów, sam budynek ma powierzchnię ponad 2 ha. Są w nim centra handlowe, restauracje (serwujące rocznie około 1,8 miliona obiadów), biura, wystawy obrazujące obchody świąt w różnych krajach.

Rocznie przybywa tu 2 mln gości, na których oczekują informatorzy w 75 językach.

W części handlowej można nabyć ponad 50 tysięcy różnych upominków, wyeksponowanych jest 260 choinek ozdobionych 6 tysiącami unikalnych zabawek. Kupić można bombki z różnych stron świata (również z Polski), karty świąteczne, ozdoby, słowem wszystko, co wiąże się ze świętami.

Jasełka: żłób z desek

Jasełka, to teatralne przedstawienia wydarzeń biblijnych, związanych z Bożym Narodzeniem. Nazwa wywodzi się od słowa „jasła”, co znaczyło „żłób zbity z desek”. Lud zbierał się przy nim i śpiewał na cześć Narodzonego. Z czasem zyskiwały coraz bogatszą oprawę. Pojawiały się figurki, przedstawiające różne osoby, ilustrujące sceny biblijne. Były to nieme i nieruchome obrazy. Dla uatrakcyjnienia, zaczęto figurkami poruszać. Pobożna uroczystość przekształcała się w widowisko.



mi. Uzupełnieniem jest 500 postaci ludzi i zwierząt w ruchomych szopkach: śpiewających, tańczących lub poruszających się w takt muzyki. Śnieżynki wzrostu przedszkolaka, obok tańczą i śpiewają aniołowie i Mikołaje o różnym kolorze skóry.

W plenerze obejrzyć można szopki z różnych stron świata, kołędników (naturalnej wielkości), sześciometrowego Mikołaja, zaprzęg reniferów, a wszystko udekorowane ponad 40 tysiącami kolorowych świateł.

W kaplicy „Cicha noc” bez przerwy płynie kolęda pod tym tytułem, przed kaplicą można przeczytać jej tekst w ponad 300 językach.

Ten bajkowy świat stworzyli w 1945 roku Irena i Wally Bronnerowie.

REKLAMA



WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

SWOBODNIE
STERUJ
POŻYCZKĄ

TY WYBIERASZ KWOTĘ I OKRES SPŁATY.
MY DAJEMY OPROCENTOWANIE 5%.

Zapraszamy:

Wysokie Mazowieckie, ul. Rynek Piłsudskiego 10

☎ 516 168 986, 516 168 983

RRSO 9,89%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla oferty Pożyczka na Piątkę wynosi 9,89%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 24 700 zł, całkowita kwota do zapłaty: 35 316,68 zł, oprocentowanie zmienne: 5%, całkowity koszt kredytu: 10 616,68 zł (w tym prowizja: 4358,83 zł (15%), odsetki: 6257,85 zł), 96 równych, miesięcznych rat w wysokości 367,89 zł. Kalkulacja została dokonana na 17.09.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty oraz Taryta opłat i prowizji w placówkach i na www.aliorbank.pl.

Buty św. Mikołaja

Św. Mikołaj przychodził do synów Ryszarda każdego roku. Tym razem jednak Marian (bo tak „Mikołaj” miał na imię) zadzwonił pół godziny przed kolacją wigilijną i walnął prosto z mostu: „Rychu, kłapa i amen w pacierzu. Grypa żołądkowa powaliła mnie na amen. Co chwilę biegam na sedes”.

Zdecydowali, że żona Mariana podrzuci strój przez okienko do garażu. Ryszard przebrał się w nim i jako Mikołaj przyszedł do synów. A tu ci uparli się, żeby poczekać na powrót taty, „bo Mikołaj przychodzi do wszystkich i tatusiowi byłoby przykro gdyby nie spotkał Mikołaja”. Próbował wymówić się pośpiechem dostarczenia prezentów do innych dzieci. Na nic. Zatarasowali mu przejście, kładąc się pod drzwiami wyjścio-

wymi. Nie pomogły prośby żony i Mikołajowe mamienie ciekawymi prezentami.

„Nie otwieraj worka, aż wróci tata”, Kacper był bliski płaczu.

Najstarszy Wojtek, który już lekko powątpiewał w istnienie Mikołaja z perspektywy podłogi zauważył: „O, Mikołaj ma buty naszego taty”.

Sytuację uratował najmłodszy, który oświadczył: „Wiem, gdzie jest tata. W garażu. Widziałem, że tam poszedł. On jest dobry. Pożyczył buty świętemu Mikołajowi, bo on w saniach był tylko w skarpetach. Teraz tata siedzi i czeka, aż Mikołaj odda mu buty. Nie przyjdzie przecież do nas boso po śniegu. Mikołaju, kładź szybko prezenty pod choinkę, bo tata jest bez butów i tylko w swetrze. Nie chcę, żeby zachorował”. (B.P.)

POŻYCZKA NA PIĄTKĘ

OPROCENTOWANIE

5%

U przyjaciół na Litwie

„Pomagając innym, wzbogacasz siebie”, pod takim hasłem uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Wysokim Mazowieckiem zorganizowali w mieście zbiórke żywności. Zebraли ponad tonę i z darami wyruszyli na Litwę. Produktami żywnościowymi, świątecznymi prezentami, także polskimi książkami obdarowali uczniów Polskiej Szkoły Średniej im. Józefa Obremskiego w Mejszagole i Polskiej Szkoły Podstawowej w Jęzmienszkach.

Ksiądz prałat Józef Obremski nazywany Patriarchą Wileńskim, urodził się w 1906 roku w Nowym Skarżynie (dziś wieś należy do powiatu zambrowskiego, wcześniej była w granicach powiatu wysokomazowieckiego). W stulecie urodziny, w 2006 roku, Rada Miasta obdarowała ks. Obremskiego godnością Honorowego Obywatela Wysokiego Mazowieckiego. Zmarł w 2011 roku. Władze z burmistrzem Jarosławem Siekierką na mogile prałata



Uczniowie LO z Wysokiego Mazowieckiego przy pomniku prałata Józefa Obremskiego

ufundowały nagrobek z czarnego marmuru oraz wspomogły finansowo wystawienie pomnika księdza i uczestniczyły w jego odsłonięciu w 2013 roku. W następnym roku w „pałacyku” prałata, czyli starej plebanii, w której mieszkał do końca życia, zostało utworzone poświęcone mu Muzeum.

Licealiści zwiedzili muzeum i cmentarz w Mejszagole, a przy okazji odwiedzili Wilno: obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, cmentarz na Rossie, Stare Miasto. Organizatorami wyjazdu byli: dyrektor LO Ryszard Flanc oraz Krzysztof Grabowski i Tomasz Grodzki.

POWIAT ZAMBROWSKI

Betlejem w Szumowie

Święty Józef, Maryja, Dzieciątko i Trzej Królowie już ubrani. W piątek, 21 grudnia, ożyje skansen w Szumowie. Stanie się szopką betlejemską.

Wokół Świętej Rodziny i Trzech Króli będą biegały owieczki i kozy, skakał kucyk, kicały króliki, gdakały kury. Żywe zwierzęta do skansenu wypożyczą rolnicy.

„Największym problemem były zwierzęta, bo nie ma ich już w każdym gospodarstwie. Ale będą. Szopkę tworzymy z siostrą Agatą oraz pracownikami i podopiecznymi Warsztatów Terapii Zajęciowej. My organizujemy żywe eksponaty, a wystrojem i aranżacją zajmują się pracownicy Warsztatów”, powiedział wójt gminy Szumowo Jarosław Cukierman.

Rolnicy, oprócz zwierząt, dostarczyli do szopki słomę i siano, żeby wszystko miało odpowiednią scenerię i zwierzęta nie głodowały. Świętą Rodzinę ubrali, skansen świątecznie przyozdobili i rozświetlili uczestnicy i pracownicy Warsztatów. W tym roku jest w nowym

miejsku. Przy szopce będą śpiewane kolędy.

„Żywą” szopkę betlejemską będzie można odwiedzać w święta i po świętach do Trzech Króli (6 stycznia).

Utworzenie skansenu w Szumowie było pomysłem obecnego wójta Jarosława Cukiermana, a w jego tworzenie zaangażowało się wielu mieszkańców. Chałupy, spi-

chlerz, stodoła w skansenie mają ponad sto lat. W ich wnętrzach są zabytkowe meble, sprzęty i inne eksponaty. Ciekawa jest kuźnia z narzędziami z ubiegłego wieku (kowadła, mech ręczny, kleszcze, młoty, obcęgi). Skansen otwarty został w czasie wojewódzkich dożynek w sierpniu 2016 roku. Każdego roku przybywają nowe eksponaty. Od 2016 roku w skansenie urządzana jest szopka, co roku coraz bogatsza.



Szopka w Szumowie (2016 r.). Fot. UG Szumowo

Protest wyborczy



Powtórne przeliczenia głosów domaga się kandydatka na wójta gminy Nowe Piekuty Anna Żochowska, która w drugiej turze wyborów samorządowych otrzymała 14 głosów mniej od obecnie urzędującego wójta Marka Kaczyńskiego. Rozpatrywanie protestu wyborczego Sąd Okręgowy w Łomży odroczyl do 21 stycznia 2019 r.

Sesja w Wysokim Mazowieckiem

III sesja Rady Miasta Wysokiego Mazowieckiego odbędzie się 20 grudnia (godz. 10.00) w Urzędzie Miasta.

Kolęda w Ciechanowcu

Na koncert „Zimowe wieczory z kolędą” zaprasza w piątek, 21 grudnia (godz. 18.00) Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu (u. Mostowa 6).

Dziecko z matką



Magdalena Kowalik z Zambrowa po interwencji prezesa Sądu Okręgowego w Łomży, odzyskała uprowadzonego przez ojca 28 lipca syna Dawida (lat 3,5). Postanowieniem z dnia 9 listopada Sąd Okręgowy w Łomży przyznał dziecko matce.

Sesja w Kołakach Kościelnych

W czwartek, 20 grudnia (godz. 10.00) w świetlicy wiejskiej odbędą się obrady II sesji Rady Gminy Kołaki Kościelne.

Stypendyści premiera

Paulina Arasim z II Technikum Informatycznego i Kamil Milewski z Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie zostali stypendystami premiera. Dyplomy wręczył im wojewoda.

Studniówka

12 stycznia 2019 r. odbędzie się studniówka uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie.

Do koszmaru doszło 4 grudnia w Pieńkach Borowych, 9 km od Jedwabnego. Bezpańska suka ze szczeniętami pojawiła się w jednym z gospodarstw. Jego właściciel zadzwonił do urzędu gminy licząc, że jego pracownicy zaopiekują się zwierzętami. Pojawił się pracownik gminy z weterynarzem (z zamiłowania myśliwym) Andrzejem R. z Łomży. Zabrali zwierzęta do mieszkającego w sąsiedztwie myśliwego Wojciecha R., który sukę zastrzelił. Weterynarz (prowadzi praktykę od prawie 30 lat) uderzał szczeniakami o sprzęt rolniczy.

Śledztwo wszczęła Prokuratura Rejonowa w Łomży. Andrzejowi R. przedstawiła już zarzut pozbawienia życia ze szczególnym okrucieństwem trzech szczeniąt. Dodatkowo śledczy zarzucili mu, że nakłaniał Wojciecha R. do pozbawienia życia psa, co też jest przestępstwem. Natomiast sam Wojciech R. dostał zarzut pozbawienia życia psa przez oddanie strzału z broni myśliwskiej.

Prokurator rejonowy w Łomży zastosował wobec nich poręczenie majątkowe, a ponadto wobec Andrzeja R. zawieszenie w wykonywaniu zawodu lekarza weterynarii.

Obydwu podejrzanych za zabijanie zwierząt ze szczególnym okrucieństwem grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Tymczasem jeden z czytelników zwraca uwagę: – Za wszelką cenę próbuje się w tej sprawie ograniczyć rolę Urzędu Miejskiego w Jedwabnem. Czy przypadkowo? Burmistrzem miasta jest Adam Niebrzydowski z PiS, który uchodzi za bliskiego współpracownika byłego ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgieła. 14 grudnia burmistrz zwolnił sekretarza gminy, świadka prowadzonego śledztwa w sprawie makabrycznej zbrodni. W mojej ocenie jest to próba zastraszenia świadka i innych osób z Urzędu Miejskiego w Jedwabnem, mających wiedzę na temat postępowania ze zwierzętami. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że takich przypadków będzie więcej.

Burmistrz Jedwabnego Adam Niebrzydowski pochodzi ze wsi Bronaki-Olki (położonej niespełna 9 km od Pieńek Borowych). To szef powiatowych

Lekarz weterynarii roztrzaskał trzem szczeniakom głowy, a myśliwy za jego namową zastrzelił ich matkę. Usłyszeli zarzuty uśmiercania zwierząt ze szczególnym okrucieństwem. Fundacja „Ex Lege” chce jednak wyjaśnienia, jaka jest odpowiedzialność w tej sprawie burmistrza i innych urzędników i czy był to tylko jednostkowy przypadek



Bestialstwo

struktur PiS. Przed wyborami był dyrektorem Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W październikowych wyborach samorządowych wygrał z niemal 74 proc. poparciem już w pierwszej turze wyborów z dotychczasowym burmistrzem Michałem Chajewskim, który przed czterema laty kandydował też z PiS.

W poniedziałek (17 grudnia) w rozmowie z „Wyborczą” burmistrz Niebrzydowski stwierdził, że polityczny wymiar okrutnemu zdarzeniu w Pieńkach Borowych chcą nadać jego konkurenci. Relacjonował: – O tym zdarzeniu zostałem poinformowany przez policję po fakcie. Żaden z pracowników wcześniej nic mi o tym nie powiedział, a do zdarzenia doszło na oczach jednego z pracowników naszego urzędu. Natychmiast wyciągnąłem konsekwencje: jedna osoba została zwolniona, jedna dostała upomnienie.

Dopytywany, czy tą zwolnioną osobą jest sekretarz gminy, odpowiedział: – Na razie nie mogę tego potwierdzić.

Dodał także: – Gdybym wiedział, sprawa potoczyłaby się inaczej. To zdarzenie jest skandaliczne, niewyobrażalne i nie powinno mieć miejsca. Absolutnie jestem za tym, aby wobec winnych były wyciągnięte konsekwencje prawne.

Burmistrz zapewnia, że nic nie wie, aby do podobnych zdarzeń wcześniej dochodziło na terenie jego gminy.

Zgodnie z programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Jedwabne z 2016 r. powinny być one odławiane i umieszczane w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt „Sonieczkowo” w Żarnowie Pierwszym nieopodal Augustowa. Program określa, że zwierzęta bezdomne, zagubione i blakające się po gminie Jedwabne na zgłoszenie tutejszego pracownika urzędu miejskiego mają być tam transportowane w sposób nie stwarzający zagrożenia dla zdrowia i życia zwierząt. Za realizację tej uchwały odpowiada bezpośrednio burmistrz.

Sprawę okrucieństwa w Pieńkach Borowych pilotuje Fundacja Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „Ex Lege”. Na jej stronie internetowej można przeczytać: „W ocenie Fundacji w ramach prowadzonego postępowania koniecznym będzie wyjaśnienie ponadto, czy pracownicy Gminy Jedwabne i Burmistrz Gminy Jedwabne odpowiedzialni za nadzór nad bezdomnymi zwierzętami z terenu gminy dopełnili swoich obowiązków, w szczególności, czy egzekucja zwierząt odbyła się

za ich wiedzą i przyzwoleniem”.

Tym samym chcą dociec, czy urzędnicy, w tym burmistrz, wypełnili znamiona przestępstwa z paragrafu pierwszego artykułu 231 Kodeksu karnego, który głosi: „Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Wiąże ten paragraf m.in. z artykułem Ustawy o ochronie zwierząt dotyczącym zabijania zwierząt.

W celu zapewnienia transparentności postępowania fundacja zgłosiła swój udział w sprawie jako pokrzywdzony i tym samym będzie reprezentowała prawa uśmierconych zwierząt.

Przy tym obrońcy zwierząt apelują do mieszkańców gminy Jedwabne o informacje, związane z nieprawidłowościami popełnionymi w zakresie dotyczącym bezdomnych zwierząt na terenie gminy Jedwabne (kontakt pod numerem telefonu 690 280 455 lub drogą mailową: interwencje@fundacjaexlege.pl). Niewykluczone, że do pozbywania się bezpańskich zwierząt w bestialski sposób za wiedzą, a nawet z udziałem pracowników urzędu w Jedwabnem dochodziło częściej. (Gazeta Wyborcza).

MACIEJ CHOŁODOWSKI

Zabrzmiała 200 lat temu, na pasterce 25 grudnia 1818 roku. Została przetłumaczona na 317 języków i dialektów! Na polach bitew I i II wojny światowej słychać ją było po obu stronach frontu. Napisał ją nieślubny syn hafciarki i dezertera z armii austriackiej... Jest najczęściej śpiewanym tekstem na świecie!

Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątką snem,
nad Dzieciątką snem.

Cicha noc, święta noc,
pastuszkowie od swych trzód,
biegną wielce zadziwieni
za anielskich głosem pieni,
gdzie się spełnił cud,
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,
narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu
niesie dziś całemu światu
odkupienie win,
odkupienie win.

Błogi czas, święty czas,
niesie ludziom łaski łup,
jasna gwiazda wiedzie króli,
aby zbawienie odczuli,
do Dzieciny stóp,
do Dzieciny stóp.

Błogi czas, święty czas,
weselmy się w Panu wraz.
Jezu z miłosierdzia Twego,
w głębinie serca naszego,
łaska cieszy nas,
łaska cieszy nas.

Błogi czas, święty czas,
od niebiańskich płynie bram,
bo Tve Jezu Narodzenie,
przynosi ludziom zbawienie,
Jezu, króluj nam,
Jezu, króluj nam.

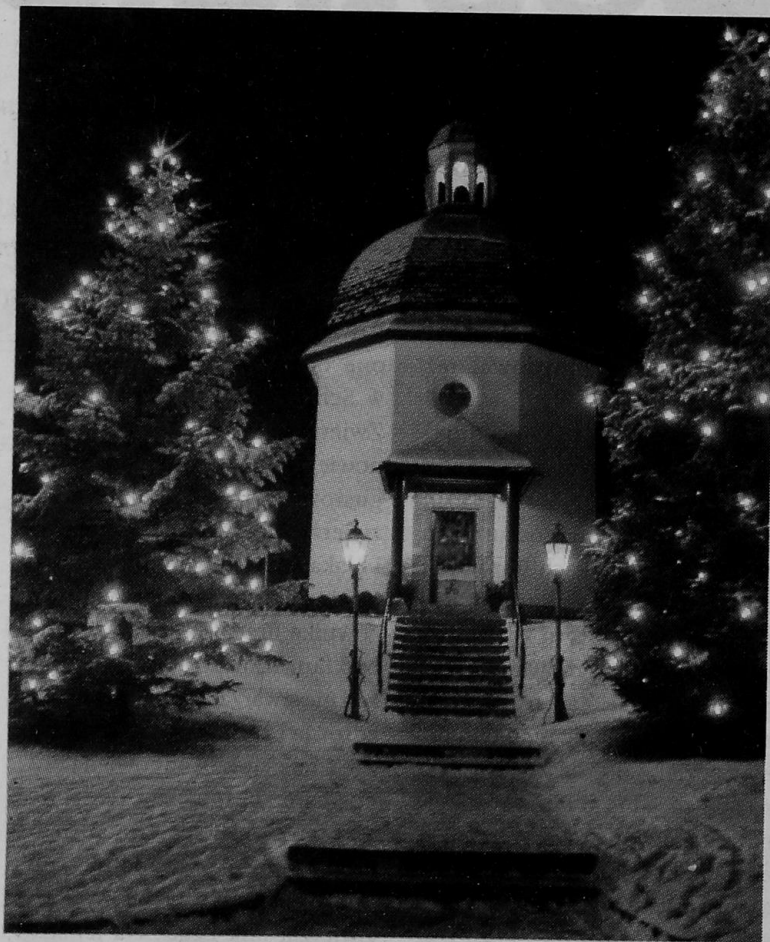
Spośród niezliczonej ilości kolęd jest tylko jedna, z którą żadna inna równać się nie może, „Cicha noc”. Mało tego, jest to w ogóle najpopularniejsza pieśń, śpiewana przez ludzi na świecie. Także w językach odległych od tradycji chrześcijańskiej: po arabsku, chińsku, swahili, w licznych dialektach indiańskich. W języku polskim najbardziej znana jest wersja Piotra Maszyńskiego, trafnie oddająca sens i klimat oryginału.

Autor kolędy Josef Mohr przyszedł na świat jakby naznaczony świętami Bożego Narodzenia: miał się urodzić w same święta. Jego ojciec Franz Mohr,



Oryginalny zapis nutowy Franza Grubera

Cicha noc



Kaplica Cichej Nocy w Oberndorf w Austrii

który był zaciężnym żołnierzem austriackim, wystarał się z tej okazji o przepustkę. Josef urodził się jednak dwa tygodnie przed terminem, 11 grudnia 1792 r. w Salzburgu. Gdy w tej sytuacji sierżant bez serca nie chciał urlopu przesunąć, ojciec po prostu zdezerterował! Matką była hafciarka Anna Schoiberin.

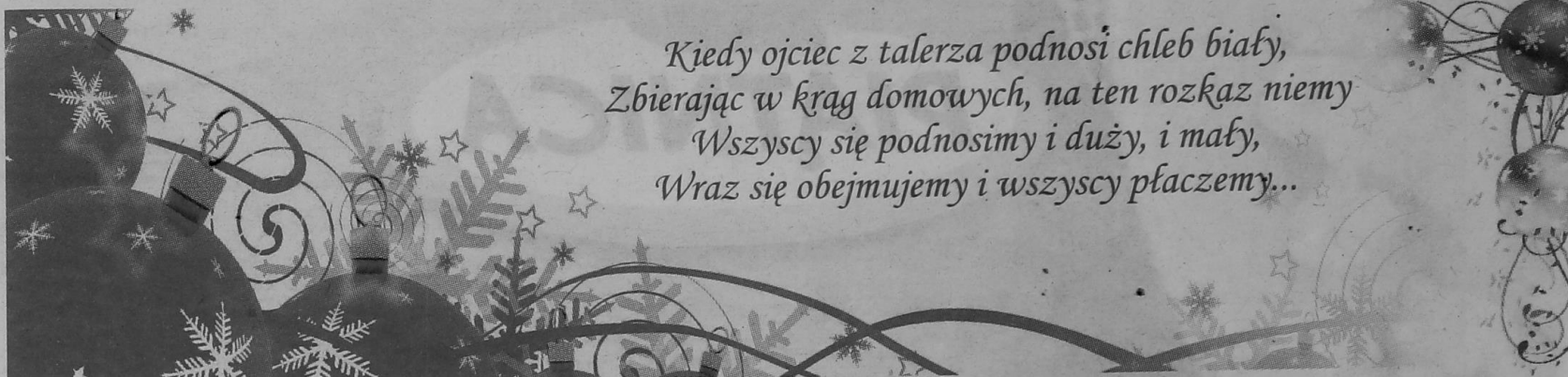
Josef był dzieckiem nieślubnym, gdyż Anna i Franz nie byli małżeństwem. Chłopiec był zdolny i wrażliwy muzycznie. Rodzice nie mieli go jednak za co go kształcić i rozwijać jego talentu. Ostatecznie trafił do seminarium duchownego, choć przy przyjęciu problemem był niesakramentalny związek, z którego się narodził.

Trzy lata po święceniach kapłańskich, przed Bożym Narodzeniem 1816 roku, młody ks. Josef napisał sześć zwrotek kolędy „Stille Nacht – Heilige Nacht” („Cicha noc, święta noc”). Poszukiwanie kompozytora melodii jednak się nie powiodło. W 1818 roku został przeniesiony jako wikariusz do kościołka św. Mikołaja w wiosce Oberndorf. Tu spotkał organistę Franza Xavera Grubera. Krótko przed Bożym Narodzeniem pokazał mu tekst „Cichej nocy” i powiedział, że chciałby kolędą uświetnić liturgię świąteczną. Gruber przystąpił do pracy. Ostateczną wersję ukończył kilka godzin przed pasterką. W dodatku w aranżacji na... gitarę, gdyż kościelne organy nie działały, bowiem myszy pogryzły piszczałki. 25 grudnia 1818 roku ksiądz Josef osobiście wykonał kolędę, a wierni szybko podchwytывali wersy pieśni.

Po Oberndorf ks. Josef Mohr pełnił posługę w wielu wiejskich parafiach. Wszędzie słynął z serca i akcji dobroczynnych dla dzieci. I z kolędy „Cicha noc”, która szybko stała się bardzo popularna daleko poza Austrią. Zmarł na gruźlicę 4 grudnia 1848. Kompozytor kolędy Franz Gruber przeżył go o 15 lat. Zmarł 7 czerwca 1863 roku w Salzburgu w blasku chwały związanej z „Cichą nocą”.

Miejsce pierwszego wykonania „Cichej nocy” otaczane jest kultem. Kiedy w 1900 roku powódź zniszczyła w Oberndorfie kościółek św. Mikołaja, postanowiono odtworzyć go w bezpieczniejszym miejscu. Tak powstała kaplica „Cichej nocy”, która do dziś z muzeum tej kolędy jest wielką atrakcją Oberndorfu, masowo odwiedzana przez pielgrzymów i turystów. Muzeum kolędy jest też w Salzburgu, w domu, w którym przyszedł na świat Josef Mohr.

Dziś „Cicha noc” jest tak popularna, że gdy w czasie świąt Bożego Narodzenia śpiewamy ją sami w domu przy choince, dołączamy do wielomilionowego chóru ludzi, śpiewających w tym samym momencie „Cichą noc” na całym świecie...



*Kiedy ojciec z talerza podnosi chleb biały,
Zbierając w krąg domowych, na ten rozkaz niemy
Wszyscy się podnosimy i duży, i mały,
Wraz się obejmujemy i wszyscy płacemy...*

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz
spełnienia marzeń w roku 2019
życzą
studenci i pracownicy
Wyższej Szkoły Agrobiznesu
w Łomży*

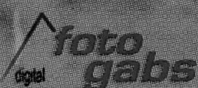


*Wyjątkowych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia w nadchodzącym
Nowym Roku
wraz z serdecznymi podziękowaniami
za dotychczasową współpracę
przesyłają
Właściciele i pracownicy firmy KUGUAR.*

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

Wesołych Świąt

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

PIĄTNICA

Pierogi z Serkiem Wiejskim

Składniki na ciasto:

- mąka pszenna 500 g
- olej rzepakowy 2 łyżki
- letnia woda 250 ml

Składniki do farszu:

- ugotowane obrane ziemniaki 650g
- cebula 2 średnie sztuki
- olej rzepakowy 4 łyżki
- masło 1 łyżka
- Serek Wiejski OSM Piątnica 120 g
- sól, pieprz do smaku 3 szt.

Wykonanie:

Ugotowane ziemniak przecisnąć przez praskę lub zmielić na maszynie do mielenia mięsa. Cebulę pokroić w drobną kostkę i podsmażyć na oleju na złoty kolor. Na koniec smażenia dodać łyżkę masła i odstawić do przestygnięcia. Do ziemniaków dodać odsączony z płynu i przepłukany na sitku pod bieżącą wodą serek wiejski, podsmażoną cebulę oraz sól i pieprz do smaku. Dokładnie wymieszać i uformować kulki wielkości orzecha włoskiego.

Mąkę przesiać do miski, dodać olej i powoli lejąc letnią wodę wyrobić elastyczne ciasto. Rozwałkować na grubość ok. 0,3 cm i szklanką wyciąć krążki.

Z krążków ciasta i kulek farszu ulepić pierogi. Ugotować w lekko osolonej wrzącej wodzie, od wypłynięcia ok. 2 minuty.

Podawać wg uznania z kwaśną śmietaną, cebulką, boczkiem podsmażonym lub tylko z rozpuszczonym masłem

Smacznego!





*Wszystkim Państwu,
z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
składamy
najserdeczniejsze życzenia,
wszelkiej pomyślności,
wyjątkowej, świątecznej atmosfery,
a także rodzinnego ciepła
przy tradycyjnym,
wigilijnym stole*

*Dyrekcja i pracownicy
Hotelu Gromada
w Łomży*

HEXABANK
Spółdzielczy

*Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu sukcesów i pomyślności
w nadchodzącym 2019 roku
życzą*

*Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy
Hexa Banku Spółdzielczego*



Wesołych Świąt

**Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
Zarząd oraz pracownicy
firmy PREFBET Śniadowo Sp. z o.o.
składają najlepsze życzenia wielu radosnych
i ciepłych chwil w gronie rodzinnym
oraz pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym Nowym Roku !!!**

PREFBET
ŚNIAADOWO

Szczęśliwego Nowego Roku



PIĄTNICA

ŚWIĄTECZNY SERNIK Z POLEWĄ CZEKOLADOWĄ

Składniki na spód:

- herbatniki maślane
 - Masło Ekstra od OSM Piątnica
 - kakao
 - woda
- 1 paczka 250 g
100 g
4 łyżeczki
2 łyżki

Składniki na masę serową:

- Twaróg sernikowy od OSM Piątnica
 - jajka (klasa wagowa L)
 - cukier
 - Masło Ekstra od OSM Piątnica
 - mąka ziemniaczana
- 1 kg
6 szt.
½ szklanki
100 g
3 łyżki

Składniki na polewę czekoladową:

- czekolada gorzka
 - Śmietanka 30% od OSM Piątnica
 - orzechy włoskie do posypania
- 50 g
50 ml
50 g

Przepis na spód:

Herbatniki pokruszyć, dodać kakao i wymieszać. Następnie połączyć z rozpuszczonym masłem i wodą. Całość powinna być wilgotna, ale sypka. Wyłożyć na wysmarowaną i wysypaną bułką tartą blaszkę, rozprowadzić i ugnieść.

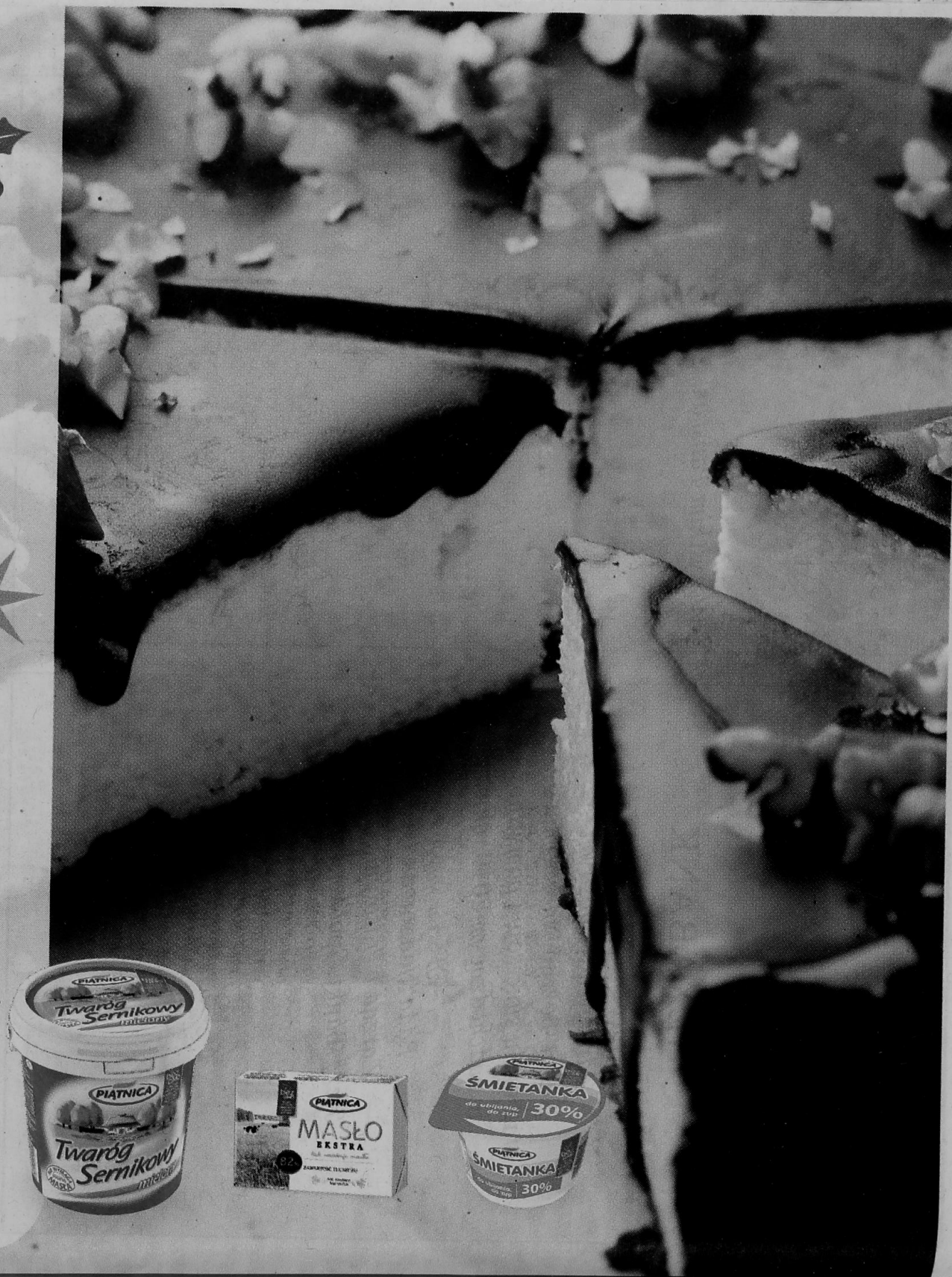
Przepis na masę serową:

Żółtka jajek utrzeć z cukrem. Dodać miękkie masło i dokładnie połączyć dalej ucierając. Wsypać mąkę ziemniaczaną, potem partiami dodawać twaróg. Wszystko ręcznie połączyć na jednolitą masę. Dodać ubitą pianę z białek i delikatnie wymieszać. Wyłożyć na blaszkę z przygotowanym spodem. Piec w nagrzanym do 170 °C piekarniku (bez termoobiegu) przez 1h i 15 min.

Przepis na polewę czekoladową:

Czekoladę połączyć z masłem, dodać śmietanę i ciągle mieszając doprowadzić do wrzenia. Gorącą polewą rozsmarować na wystudzonym serniku i posypać orzechami włoskimi.

www.piatnica.com.pl



Gniazdo

Przed II wojną światową pochodzący z Miodus Aleksander Mioduszewski kupił 10 hektarów ziemi na kolonii Zambrowa, przy szosie prowadzącej do Białegostoku. Dziś w tym miejscu stoi kościół Ducha Świętego. Z żoną Genowefą pobudowali budynki gospodarcze i niewielki, drewniany dom. Mieli dwoje dzieci, starszego syna Eugeniusza i cztery lata od niego młodszą córkę Helenę. Aleksander był miłośnikiem koni, hodował kłaczę, źrebięta sprzedawał. Jeździł bryczką. I chociaż w rodzinie nie było bogactwa, a mały Eugeniusz biegał boso, Aleksander szczycił się swoim szlacheckim pochodzeniem.

Życie za gorzałkę

W 1939 roku Dominik Michalik, ojciec arcybiskupa Józefa Michalika, był rolnikiem i jednocześnie pracował w urzędzie w Zambrowie jako goniec. On przyniósł Aleksandrowi Mioduszewskiemu powołanie do wojska.

„Ojciec miał wówczas 41 lat. W czasie I wojny światowej był sanitariuszem w stopniu kaprała. W sierpniu 1939 roku został powołany jako dowódca drużyny sanitarnej i skierowany do Kowla na Wołyniu”, opowiada Eugeniusz Mioduszewski.

W Kowlu Aleksander Mioduszewski nadzorował szpital polowy. W pierwszych dniach września przebywali w nim polscy i rosyjscy ranni żołnierze.

17 września Aleksander przygotowywał rozpiskę do kuchni, dotyczącą ilości posiłków, które miały być wydane rannym. Było otwarte okno, ładna pogoda. Zdziwiła go cisza. „Zawsze, gdy żołnierze szli na obiad, słyszał ich rozmowy. Wyszedł przed budynek, chciał zanieść rozpiskę do kuchni. Od razu dopadł go miejscowy Żyd, który krzychał „ruki wierch” (ręce do góry). Była z nim uzbrojona Rosjanka. Podniósł ręce do góry. Dopiero teraz zobaczył, że wszyscy polscy oficerowie z koszar leżeli na drodze. Pilnowali ich enkawudziści. Jak któryś żołnierz podniósł głowę, strzelali. Żyd z Rosjanką prowadzili go do leżących. Aleksander powiedział wówczas, że w szpitalu są ranni żołnierze rosyjscy i jest tam dużo gorzałki. Żyd



Eugeniusz Mioduszewski

Wigilia z wrogiem

„Pamiętam wigilię z rosyjskimi lotnikami. Dzieliliśmy się z nimi opłatkiem”, wspomina Eugeniusz Mioduszewski (lat 85) z Łomży

zameldował o tym przełożonemu. Enkawudzista z Aleksandrem siedł do szpitala.

„Ojciec zauważył leżącego dowódcę plutonu podporucznika Adamasika. Powiedział Ruskiemu, że on też zajmuje się rannymi. Rosjanin dopytywał, czy jest oficerem. Po zaprzeczeniu ojca, pozwolił mu wstać i poszli razem do szpitala”, opowiada Eugeniusz.

Byli tam ranni Rosjanie. Enkawudzista wypił garnuszek spirytusu, używanego w szpitalu do odkażania ran. „Ot, job jo mać, kaka kripka”, ocenił gorzałkę. Cieszył się, że było jej dużo. Wówczas Aleksander powiedział, że blisko mieszka i żeby enkawudzista go puścił. Dostał „przepustkę”. Uratował swoje życie. Do domu siedł prawie dwa tygodnie.

Piloci

Na początku wojny Niemcy spalili oborę i stodołę Mioduszew-

skich. Ocalał dom, w którym były dwa pokoje i kuchnia.

„Był rok 1943. Front posuwał się za Narew. Rosjanie na zapleczu frontu organizowali lotniska polowe. Takie lotnisko stworzyli na naszym polu w Zambrowie. Stało na nim dużo samolotów, dwupłatowców. Czasami 20, czasami nawet 30”, opowiada Eugeniusz Mioduszewski.

Piloci się zmieniali, jedni odchodzili, przybywali drudzy. Wśród nich był pułkownik, profesor z Odessy. Mówił Mioduszewskiemu, że będzie powstanie w Warszawie.

Gdy zrobiło się zimno, Aleksander oddał pilotom dwa pokoje, a sam z żoną i dziećmi przeniósł się do kuchni.

Z lądowiska Mioduszewskich samoloty wykonywały naloty na zajęętą przez Niemców Ostrołękę. I wracały do Zambrowa. Raz jeden nie wrócił. Lotnicy ze smutkiem

opowiadali, że zestrzelili go Niemcy. Jednak po pięciu dniach pilot przyszedł pieszo spod Ostrołęki. Niemcy stracili samolot, ale pilot się uratował. Wszyscy się cieszyli.

Oplątek

„Ojciec, według mojej oceny, był bardzo dobrym katolikiem. Przez całe życie, jak pamiętam, w piątki nic nie jadł. Pościł”, wspomina Eugeniusz.

W wojenną wigilię Aleksander, który pamiętał enkawudzistów z Kowla, kazał żonie przygotować wieczerzę także dla rosyjskich pilotów. Była bardzo skromna. Mioduszevska ugotowała kartofli, kapusty z grzybami, postawiła chleb. Zaprosili Rosjan.

Było ich dziesięciu. Wszyscy stali w kuchni. Aleksander wziął oplątek i spytał, czy wiedzą, co to jest. Jeden z nich wiedział. Wtedy kazał każdemu z nich ułamać kawałek opłatka i powiedział, że jest to pamiątka narodzin Chrystusa i znak pojednania.

„Ojciec życzył pilotom zdrowia, końca wojny, żeby pokonali Niemców i szczęśliwie wrócili do swoich rodzin. Oni słuchali tych życzeń i wzruszyli się, gdy mówił o rodzinach. I nam składali życzenia. Później ojciec powiedział do mamy, że oni też są wierzącymi”, opowiada Eugeniusz.

Lis

Gdy front się przesunął, wiosną następnego roku lotnisko zostało przeniesione z Zambrowa w okolice Ostrołęki. Aż pewnego razu wylądował dwupłatowiec. Do domu Mioduszewskich przyszedł pilot Pawlik, który wcześniej u nich mieszkał. Był myśliwym. Pod Ostrołęką upolował lisa. Ściągnął ze zwierzęcia skórę i taką niewyprawioną dał Mioduszewskiej.

„Powiedział, mamie, żeby zrobiła mojej siostrze kołnierz z lisa i że to będzie od niego pamiątka. I odleciał”, opowiada Eugeniusz.

Nie wiadomo, czy rosyjscy piloci, którzy mieszkali u Mioduszewskich, przeżyli wojnę. Po wojnie żaden z nich się nie odezwał.

Aleksander Mioduszewski zmarł w 1972 roku. Eugeniusz Mioduszewski, były wicewojewoda łomżyński, mieszka w Łomży.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00232/18-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam Volkswagen Passat
B6. Rok produkcji 2006. Cena
13 000 zł. Kontakt pod numerem
696 - 351 - 818

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 - 446 - 934

(fak/sms)

Kupię mieszkanie w Łomży za
gotówkę, również do remontu
w rozliczeniu mogę dać działkę
budowlaną. Tel. 535 - 480 - 220

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam zlew blaszany, nowy,
jednokomorowy.

Tel. 504 - 930 - 721

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.

Tel. 725 - 248 - 935

(fak.00195/18-o-i)

Firma, producent diet dla bydła
zatrudni osobę na stanowisku
przedstawiciela handlowego.
Klient docelowy - lecznice dla
zwierząt, punkty handlowe
- województwo podlaskie.
Wymagania: Wykształcenie
wyższe, Mile widziany staż pracy
na podobnym stanowisku.
CV proszę składać na adres
e-mail: praca@jfarm.pl

(fak.00248/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść

można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię ciągniki w każdym stanie,
talerzówki, glebogryzarki,
kosiarki, prasy, belownice,
gruber agregaty, siewniki,
przyczepy, zgrabiarki,
przewracarki i inne.

Tel. 788 - 506 - 909

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson,
Same Landini, Pronar, Renault,
Foton, Farmtrac. Każdy stan oraz
prasy belujące Sipma, Warfama,
Carraro, Morra. Gotówka od ręki,
odbiór z podwórka. Dzwon, pisz
smsa - oddzwonię.

Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

Sprzedam gospodarstwo rolne
3,40 ha z budynkami.
Nowe Kupiski 7.
Tel. (86) 217 - 92 - 34
lub 518 - 237 - 277

(p-000938-o-i)

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone.

Tel. 511 - 075 - 866,

728 - 581 - 064

(fak.00225/18-o)

TRANSPORT

Transport maszyn rolniczych.

Tel. 514 - 805 - 123

(p-000928-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki - klimatyzacja; DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak.00032/18-o-i)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



sklep.nexto.pl

Grudzień z Fit Matką Wariatką!

rabaty
do -68%

EWOLUCJA
5
JEDYNE
AMBARAS
CALY TEN BURD

SYLWESTER

★★
MOTEL

5 dań gorących
10 przekąsek zimnych
0,5 l wódki na parę
szampan
stół wiejski
DJ Formacja „WISZU”
50% zniżki na pokoje noclegowe

w Piątnicy
370 zł/para

Zapisy:
86 216-52-53

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

KONSTAL
GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary -
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Citroen C4 Picasso,
(2007), 1.6, czarny, podwyższony,
oryginalny, pierwszy właściciel,
możliwość zamiany,
cena 12 500 zł, tel. 727 - 251 - 708

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2006), 2.0 TDI, cena 14 000 zł,
tel. 727 - 251 - 708

(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento SX 900,
(1999), stan bardzo dobry, pierwszy
właścicielem od nowości,
posiadam fakturę, cena 2 550 zł,
tel. 798 - 591 - 128

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2000),
2.0, d4d, piękny stan, felgi
aluminiowe 16 cali, kolor czarny,
bez korozji 6 miesięcy w kraju,
wszystkie opłaty aktualne, bogate
wyposażenie, cena 5 400 zł,
tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2005), 1.4
D4D, przebieg 283 360 km,
5-drzwiowy, polski salon,
cena 9 000 zł, tel. 664 - 390 - 930

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, 2.2
benzyna, 147 KM, blachy w super
* stanie, silnik nie pracuje na 1
cylindrze, opłaty na rok, auto
normalnie odpala i jeździ,
cena 3 500 zł, tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Opel Astra 2, (1999), 1.7 td,
blachy w bardzo dobrym stanie,
auto pobiera olej, cena 2 200 zł
do uzgodnienia,
tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan, 1.9
tdi, 110 KM, ładny, świeżo po
wymianie turbiny, pompy od
wspomagania oraz zawieszenia,
silnik igła pali na dotyk, bez rdzy,
cena 5 200 zł, tel. 514 - 263 - 600

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan,
(2001), 1.9 tdi, 115 KM, zielony,
nowa buda, bez korozji skrzynia
6-biegowa, ciężko odpala, stał rok
czasu, ubezpieczenie aktualne,
cena 3 900 zł, tel. 514 - 263 - 600

(o/b)

Sprzedam Volvo V50, (2005), 2.0,
stan bardzo dobry, cena 13 000 zł
do uzgodnienia,
tel. 509 - 197 - 002

(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Nissan Almera, (2001),
1.5 benzyna, czerwony,
cena 3 300 zł, tel. 506 - 172 - 295

(o/b)

Sprzedam przyczepę lekką Sam,
zarejestrowana, ubezpieczona,
masa 350 kg, mocno uszkodzona,
cena 900 zł, tel. 513 - 136 - 747

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5,
(1999), 1.6, sedan, kolor zielony,
klimatyzacja, koła zimowe,
cena 7 000 zł do uzgodnienia,
tel. 505 - 129 - 715

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Vento,
1.8B, benzyna + gaz, cena 2 500 zł
do uzgodnienia,
tel. 786 - 902 - 632

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra B, (2000),
1.6 16v, kombi, z gazem,
klimatyzacja, elektryczne szyby
i lusterka, centralny zamek, alufelgi
15, zawieszenie dobre,
cena 3 000 zł, tel. 575 - 725 - 717

(o/b)

Sprzedam przyczepkę
samochodową, cena 2 300 zł,
tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam opony 1100 x 20,
4 sztuki, nowe, cena 600 zł za
sztukę, tel. 884 - 691 - 250

(o/b)

Sprzedam przyczepkę Niewiadów,
lekka, zarejestrowana,
cena 1 750 zł do uzgodnienia,
tel. 796 - 599 - 696

(o/b)

Sprzedam przyczepę, 2-osiową,
cena 4 500 zł, tel. 600 - 900 - 969

(o/b)

Sprzedam skuter Zip 125, (2010),
zarejestrowany, stan bardzo dobry,
cena 2 200 zł, tel. 507 - 975 - 896

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo,
(2001), benzyna, hatchback,
przebieg 268 500 km, pierwszy
właściciel, auto użytkowane przez
niepełną kobietę, OC i AC
do 09.2019 r., cena 5 000 zł do
uzgodnienia, tel. 517 - 788 - 012

(o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2004), sedan,
140 KM, benzyna, przebieg
250 000 km, silnik w bardzo
dobrym stanie, do zrobienia
blacharka, cena 3 800 zł do
uzgodnienia, tel. 506 - 606 - 493

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (1999),
1.6 16V, benzyna, centralny zamek,
hak, ABS, po wymianie oleju,
badania i OC ważne do czerwca
2019 r., w ciągłej eksploatacji,
cena 3 300 zł, tel. 605 - 367 - 338

(o/b)

Sprzedam Mercedes W168, (2000),
1.7cdi, stan bardzo dobry,
cena 2 500 zł, tel. 508 - 235 - 187

(o/b)

Sprzedam koła zimowe 175 x 70,
R13, cena 100 zł za sztukę do
uzgodnienia, tel. 885 - 991 - 175

(o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, (2000),
1.3 z gazem, nowe progi,
stan bardzo dobry, cena 2 950 zł,
tel. 536 - 776 - 063

(o/b)

Sprzedam Renault Clio II, (2007),
benzyna, hatchback, przebieg
96 000 km, elektryczne szyby,
wspomaganie, ABS, cena 7 500 zł
do uzgodnienia,
tel. 510 - 108 - 191

(o/b)

Sprzedam Volkswagen 1302,
(1966), w oryginale, na chodzie,
z dokumentami, cena 8 000 zł,
tel. 531 - 326 - 561

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5,
(1999), 1.9 TDI, srebrny metalik,
bezwypadkowy, kombi, komplet
kół zimowych, stan bardzo dobry,
cena 7 500 zł, tel. 516 - 645 - 195

(o/b)

Sprzedam Renault Scenic 2,
(2008), 1.5, stan bardzo dobry,
doinwestowany, cena 8 500 zł,
tel. 797 - 679 - 494

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B4,
(1996), sedan, 1.8i + gaz, zieleń
metalik, wspomaganie, dobry stan,
możliwa zamiana, cena 2 555 zł,
tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Seat Alhambra, (2002),
przebieg 210 000 km, stan bardzo
dobry, cena 11 000 zł,
tel. 606 - 534 - 832

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan,
(1999), 1.9 tdi, 110 KM, silnik igła,
pali na dotyk, zawieszenie świeżo
po remoncie, długie opłaty,
cena 5 200 zł, tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Fiat Panda III, (2013), 1.2
benzyna + gaz, salon, pełne
wyposażenie, cena 17 900 zł,
tel. 662 - 072 - 117

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam siano w belach,
cena 100 zł za belę; rozsiewacz do
nawozów Amazone, cena 2 200 zł,
tel. 734 - 423 - 345

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa
Laval, 1 650 litrów, samomyjący,
stan bardzo dobry, cena 10 000 zł,
tel. 661 - 737 - 639

(o/b)

Sprzedam belarkę Warfama Z-543,
(2008), stan bardzo dobry,
centralne smarowanie, owijacz do
siatki, cena 23 500 zł do
uzgodnienia, tel. 519 - 739 - 537

(o/b)

Sprzedam owijkę stacjonarną
Metal Fach Berta, folia 500 i 750 mm,
stan bardzo dobry, cena 3 600 zł
do uzgodnienia,
tel. 519 - 739 - 537

(o/b)

Sprzedam prasę rolującą Warfama
Z-543, (2005), szeroki podbierak,
szerokie koła, przekładnik, stan
bardzo dobry, cena 17 500 zł,
tel. 664 - 778 - 536

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe
Kverneland, stan bardzo dobry,
cena 10 000 zł, tel. 506 - 582 - 550

(o/b)

Sprzedam byczki HO, 4 sztuki, 1-2
tygodniowe, cena 500 - 600 zł,
tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa
Laval, cysterna, 1 650 litrów,
cena 12 000 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam ciągnik Fendt 309
Turbomatic, (1996), opony stan
dobry, pneumatyczny fotel, cały
mechaniczny, w oryginale,
cena 63 000 zł do uzgodnienia,
tel. 696 - 477 - 533

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika
Czarna Białostocka, (1990),
2-osiowy, nowe opony, stan dobry,
cena 5 000 zł do uzgodnienia,
tel. 696 - 477 - 533

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P,
zarejestrowany, ubezpieczony, stan
bardzo dobry, nowe opony Stomil,
cena 15 500 zł do uzgodnienia,
tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel na
resorach 7,20 m x 2,45 m,
zarejestrowana, ubezpieczona,
stan bardzo dobry, cena 12 700 zł
do uzgodnienia,
tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przyczepę, wywrotka,
zarejestrowana, cena 9 500 zł,
tel. 503 - 602 - 730

(o/b)

Sprzedam pług 2-skibowy,
cena 400 zł, tel. 503 - 602 - 730

(o/b)

Sprzedam jałoszkę, wysokocielna,
mleczna, wycielenie luty,
cena 5 000 zł, tel. 609 - 988 - 232

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą
Rivalecola, stan bardzo dobry,
drabinka, cena 3 500 zł,
tel. 609 - 988 - 232

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger
RP-12, wałki karbowane,
mało używana, cena 13 000 zł,
tel. 609 - 988 - 232

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 6 000 litrów,
sprawny, stan dobry, sprowadzony
z Niemiec, cena 13 800 zł do
uzgodnienia, tel. 502 - 288 - 060

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową
Niemeyer w całości lub na części,
szerokość 2,60 m,
z rozdrabniaczem, cena 2 700 zł,
tel. 504 - 805 - 129

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy John
Deere 1170, heder 4,50 m,
klimatyzacja, sieczkarnia do słomy,
stan idealny, niemalowany,
cena 123 500 zł,
tel. 696 - 547 - 845

(o/b)

Sprzedam owijkę Sipma, (2010),
stan bardzo dobry, mało używana,
cena 3 500 zł, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam wialnię do czyszczenia
zboża, metalowa, cena 750 zł,
tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
(1987), docisk sprężynowy,
plastikowe lejki, oryginał,
cena 2 400 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów,
(1989), ocynkowany, stan bardzo
dobry, w komplecie wałek
przekładnika, cena 550 zł,
tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Lely, stan
bardzo dobry, mało używana,
cena 20 000 zł do uzgodnienia,
tel. 690 - 997 - 510

(o/b)

Sprzedam byczka, 7-tygodniowy,
mięsny, cena 1 000 zł,
tel. 692 - 569 - 722

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Meprozet,
pojemność 4 500 litrów, stan
bardzo dobry, cena 6 500 zł,
tel. 780 - 063 - 974

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą D-45,
wywrotka, stan dobry,
cena 5 500 zł, tel. 780 - 063 - 974

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy,
4-rzędowy, mechaniczny,
cena 5 000 zł, tel. 691 - 242 - 088

(o/b)

Sprzedam kopaczkę, sadzarkę,
cena 2 000 zł za całość,
tel. 691 - 242 - 088

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą,
cena 5 000 zł, tel. 506 - 581 - 789

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland,
obracany, stan bardzo dobry,
świeżo sprowadzony, 21 000 zł
do uzgodnienia,
tel. 691 - 536 - 903

(o/b)

Sprzedam mini paszowóz, kosz
z taśmą i mieszadłem, napęd
na 2 hydromotory, cena 5 000 zł,
tel. 605 - 420 - 211

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą
o wymiarach 7,20 m x 2,45 m, stan
bardzo dobry, 7 400 zł,
tel. 692 - 066 - 432

(o/b)

Sprzedam przyczepę do obornika,
stan bardzo dobry, 3 800 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, 2,7 m,
stan bardzo dobry, garażowany,
cena 2 500 zł, tel. 602 - 380 - 488

(o/b)

Sprzedam gęsi, 3 sztuki,
cena 100 zł za sztukę,
tel. 888 - 101 - 913

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon z kabiną,
(1985), cena 17 000 zł,
tel. 509 - 634 - 035

(o/b)

Sprzedam wał pierścieniowy
Quivogne, (2002), szerokość 3,2 m,
stan bardzo dobry, cena 3 900 zł,
tel. 880 - 438 - 018

(o/b)

Sprzedam krokodyl Sokółka,
(2004), 1,6 m, mało używany, stan
bardzo dobry, cena 2 000 zł,
tel. 880 - 438 - 018

(o/b)

Sprzedam orkan 2, cena 2 100 zł,
tel. 691 - 431 - 427

(o/b)

Sprzedam kosiarkę, czeska,
cena 2 000 zł, tel. 691 - 431 - 427

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, na
docisku, cena 2 200 zł,
tel. 691 - 431 - 427

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

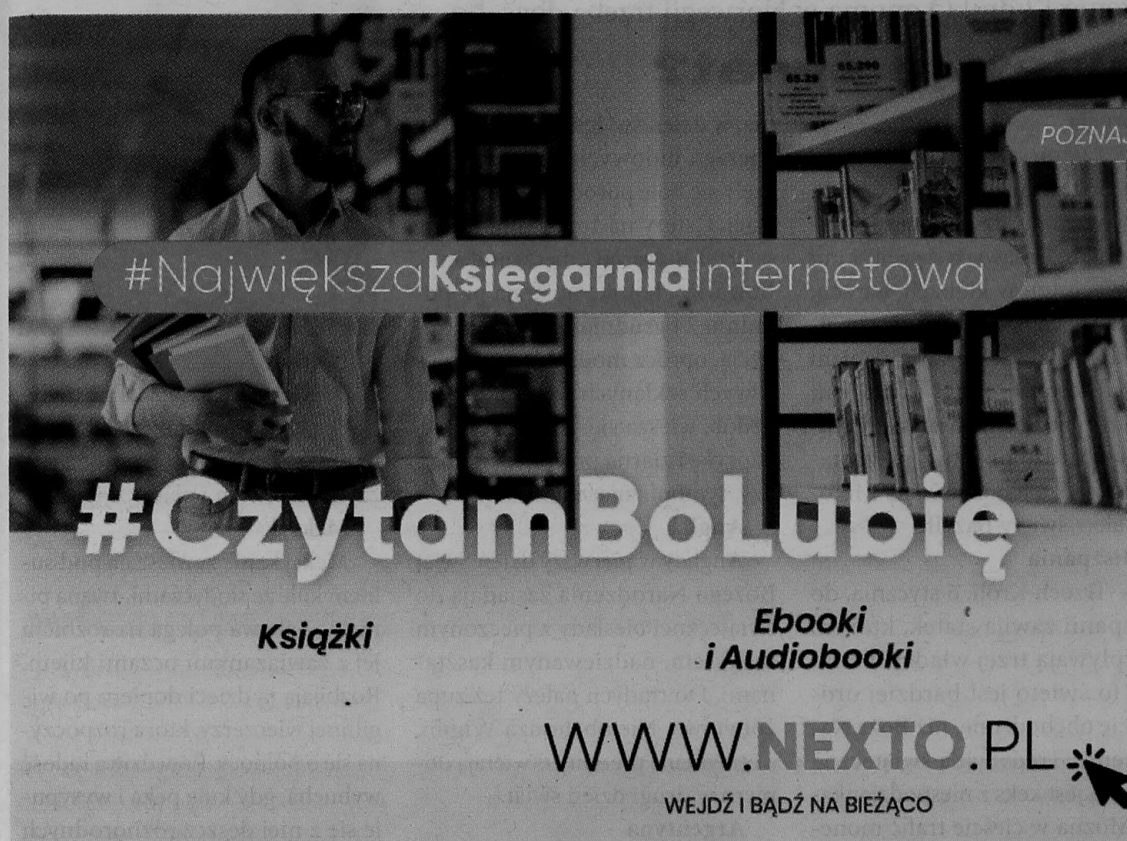
Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



#Największa **Księgarnia** Internetowa

#CzytamBoLubię

Książki **Ebooki** **i Audiobooki**

WWW.NEXTO.PL 

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

POZNAJ NASZE WSZYSTKIE PROMOCJE

**RABATY
NAWET DO
-70%**




e-kontakty

wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl

**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**

Wesołych Świąt
teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**



foto gabe ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
Kodak Express ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B Digital Solutions

Grecy obchodzą Boże Narodzenie 12 dni! O gnomą w Norwegii trzeba dbać, bo...

Jak świętuje świat?

Australia

W Australii w Święta Bożego Narodzenia ludzie spotykają się na plażach. Na gorącym piasku rozkładają białe obrusy i świąteczne jadło: pieczone indyki, ciastka z bakaliami, owoce i desery. Organizują także tzw. spotkania uliczne, czyli ludzi, mieszkających na tej samej ulicy. Australijczycy także obdarowują się prezentami, które wkładają w dużą skarpetę.

Norwegia

Dla Norwegów najważniejszym dniem świąt jest Wigilia. Obwieszają ją dzwony we wszystkich kościołach (ok. godz. 17.00). Głównym daniem wieczery wigilijnej są wieprzowe żeberka, suszone żeberka baranie albo dorsz (w zależności od regionu). Do kolacji można podać piwo lub wódkę. Zgodnie z norweską tradycją, w każdym gospodarstwie w stodole ukrywa się gnom. Gospodarz musi o nim pamiętać, bo inaczej mogą go spotkać niepowodzenia i złośliwości. Dla gnomy wystawia się miskę ze słodką kaszką ryżową. Gnom przynosi dzieciom prezenty.

Grecja

Aż 12 dni, najdłużej na świecie, trwa Boże Narodzenie w Grecji. Grecy wigilijny dzień spędzają poza domem. Umawiają się z bliskimi i przyjaciółmi w klubach, barach, restauracjach. Do wieczery wigilijnej, której najważniejszym daniem jest indyk (faszerowany pikantnym mięsnym nadzieniem z ryżem), zasiadają bardzo późno. Z prezentami odwiedza ich nie święty Mikołaj, ale... święty Bazyli!

Hiszpania

W Trzech Króli, 6 stycznia, do Hiszpanii zawija statek, którym przypływają trzej władcy. I właśnie to święto jest bardziej uroczyste obchodzone, niż Boże Narodzenie. Tradycyjną świąteczną potrawą jest keks z niespodziankami. Można w cieście trafić monety. Taki szczęśliwiec ma obowiązek upieczenia ciasta w przyszłym roku. Hiszpanie obdarowują się także prezentami.

Bulgaria

Święta Bożego Narodzenia w Bułgarii zaczynają się 20 grud-

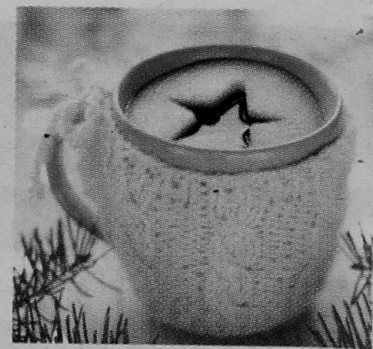
nia, w dzień św. Ignacego. Według wierzeń ludowych, tego dnia zaczęły się bóle porodowe Matki Boskiej. Cztery następne dni, zwane są przez Bułgarów „męczennikami”. Bułgarzy choinkę ubierają po południu 24 grudnia. Zgodnie z tradycją, oprócz modnych dziś kolorowych szklanych i plastikowych ozdób, wieszają suszone owoce, paprykę i ziarna prażonej kukurydzy, symbolizujące dobrobyt.

Anglia

Anglicy w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia zasiadają do świątecznej biesiady z pieczonym indykiem, nadziewanym kasztanami. Do tradycji należy też zupa żółtowa. Nie obchodzą Wigilii, a otrzymane prezenty otwierają dopiero w drugi dzień świąt.

Argentyna

Pieczony prosiak jest głównym świątecznym daniem w Argentynie. O północy w Boże Narodzenie zaczyna się zabawa z tańcami, które trwają do rana. Prezentami Argentyńczycy obdarowują się w Trzech Króli.



Niemcy

W Niemczech zrodziła się tradycja świątecznej choinki. A ich świątecznym daniem jest pieczona gęś, zapijana piwem i placek wigilijny.

Meksyk

Meksykanie zawieszają pod sufitem kulę ze słodyczami, zwaną piñatą. Zabawa polega na rozbiciu jej z zawiązanymi oczami kijem. Rozbijają ją dzieci dopiero po wigilijnej wieczery, która rozpoczyna się o północy. Prawdziwa radość wybucha, gdy kula pęka i wysypuje się z niej deszcz różnorodnych słodkości. Do tradycyjnych potraw należy zupa rybna z knedlami, z mięsem, upieczony indyk oraz w całości upieczona ryba morska.

*

Najbliższe polskiej tradycji są święta w Czechach.

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł! (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl



Co z „głową” wiceministra Zielińskiego?

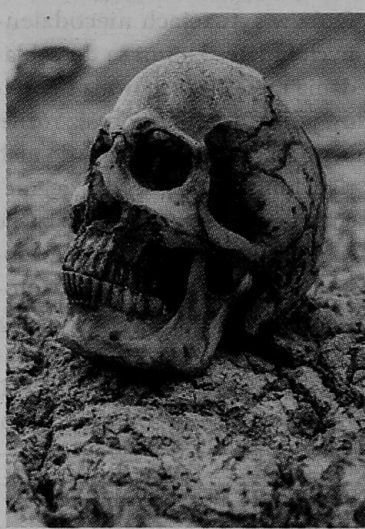
Tydzień temu wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński przekonywał w wywiadzie dla tygodnika „Sieci”, że niedaleko jego posesji znaleziono ludzką głowę. Tym, między innymi, tłumaczył obecność podlaskich policjantów w okolicach jego domu.

– Dla zobrazowania tej sytuacji wystarczy wspomnieć, że jakiś czas temu w pobliżu mojego domu znaleziono ludzką głowę obciętą przez bandytów w wyniku brutalnego zabójstwa – mówił Zieliński, który w ten sposób bronił obecności patroli policji w tamtym miejscu.

Wcześniej w listach do posłanki Bożeny Kamińskiej z Suwałk policjanci uskarżali się na to, że muszą pilnować domu wiceministra, a także, że są często wysyłani na oficjalne uroczystości, by robić tłum. Zieliński takim zarzutom zaprzeczył, a kontrola KGP wykazała, że w suwalskiej policji niektórzy przełożeni mogli wykazywać się „zbyt dużą nadgorliwością”.

Po wywiadzie „Kontakty” zwróciły się do rzecznika podlaskiej policji Tomasza Krupy: „W nawiązaniu do informacji wiceministra Jarosława Zielińskiego w wywiadzie dla tygodnika „Sieci”, że, cytuję: „jakiś czas temu w pobliżu mojego domu znaleziono ludzką głowę obciętą przez bandytów w wyniku brutalnego zabójstwa”, uprzejmie proszę o informację, w którym roku doszło do tego zdarzenia i czym skończyło się śledztwo w tej sprawie”.

W odpowiedzi rzecznik napisał: „Informuję, że takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce i zbrodnią tą zajmowały się odpowiednie organy ścigania”.



Odpisaliśmy: „Dziękujemy, ale interesuje nas, w którym było to roku”.

Na to pytanie rzecznik odpowiedział: „Właściwą formą prowadzonego postępowania dla zbrodni jest śledztwo. Gospodarzem takiego postępowania jest prokurator i w związku z tym pytania dot. okoliczności tej zbrodni jak też samego śledztwa proszę kierować do prokuratury”.

Okazuje się, że nie tylko my zainteresowaliśmy się makabrą pod domem wiceministra, o której mówił. Gazeta.pl także zwróciła się do podlaskiej policji z pytaniami o historię przytoczoną przez wiceministra. Jak informował dziennik, przez tydzień nie otrzymał odpowiedzi na pytania, dotyczące głowy, która miała być znaleziona nieopodal posesji Jarosława Zielińskiego i jaki jest etap dochodzenia.

Wydawać by się mogło: nic prostszego podać datę i szczegóły zbrodni. Bo obcięta głowa w lesie nawet policjantom nie zdarza się często.

Zastraszanie ofiary księdza?

„Ktoś stosuje gangsterskie metody wobec ofiary księdza pedofila z Grąd Wonicka. Trwa akcja zastraszania bohatera mojego filmu. (...) Pomóżcie znaleźć sprawcę. Szukamy czarnej terenowej hondy, której numery rejestracyjne zaczynają się na „WO”, napisał Tomasz Sekielski, znany dziennikarz, który opublikował także film, w którym jego rozmówca opisuje sytuację, jaka go spotkała.

„Wracałem z pracy. W pewnym momencie samochód zjechał mi drogę. Wysiadłem i zapytałem, o co

chodzi. Mężczyzna w kapturze powiedział mi, że mam się wszystkim zrzec, swoich zeznań..., że mam już nic nie zgłaszać do mediów i podpisać oświadczenie, że zrzekam się odszkodowań od kurii lub coś takiego. I że mam na to trzy dni”.

Mężczyzna z terenowej hondy powiedział, że „sam go znajdzie za kilka dni”.

TOMASZ SEKIELSKI

Dziennikarz apeluje do interentów o pomoc w jego znalezieniu: „Podajcie dalej” tę informację.

Fałszywy żołnierz

Mieszkanca (41 lat) Grajewa od prawie miesiąca korespondowała z mężczyzną, który podawał się za żołnierza, przebywającego na misji w Afganistanie. W pewnym momencie poprosił ją o podanie adresu, pod który planował wysłać paczkę ze swoimi rzeczami. Żołnierz zapewniał, że za kilka miesięcy osobiście odbierze przesyłkę. Paczka nadeszła, ale należało za nią zapłacić ponad 3 000 funtów brytyjskich. Kobieta powiadomiła grajewską policję.

Opisane zdarzenie było próbą

wyłudzenia pieniędzy metodą „na oficera”.

Policja przestrzega przed internetowymi oszustami, którzy podają się za amerykańskich żołnierzy przebywających na misjach, rzekomo planujących przyjazd do Polski do poznanej przez internet kobiety. Schemat oszustwa jest zawsze taki sam: wysyłają paczki ze swoimi rzeczami osobistymi, ale przesyłek nie opłacają tłumacząc, że przebywając na misji mają zablokowane konto bankowe. Wiele kobiet w Polsce opłaca.

REKLAMA

TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

Poradnia psychologa

Dobre i złe święta

Swego czasu zaskoczeniem było odkrycie, iż wielka wygrana w totolotka może stać się przyczyną nie-szczęścia i stresu. To dlatego, że na poziomie fizjologicznym nasz organizm reaguje tak samo na bardzo dobre szczęśliwe wydarzenia, jak i na wydarzenia bardzo niedobre.

Święta wywołują wiele podniecenia, krzątania oraz oczekiwań, zmuszają do wysiłku i wykonywania zadań, które są niecodzienne. Napięcie, przeżywane przy tej okazji, może stać się powodem „wyładowywania się na innych” i pojawiania się nieoczekiwanych konfliktów.

Wyobraźmy sobie, że rodzina nabyła samochód. Dziś niby nic nadzwyczajnego, ale samochód zmieni w niej relacje, zmusza ją bowiem częściej do przebywania wspólnie w jednym miejscu. Dzięki temu niektóre rodziny stają się bardziej zżyte ze sobą, inne zaś o wiele częściej kłócą się i stają się sobie bardziej obce.

Podobnie jest ze świętami, któ-

re również skłaniają członków rodziny do dłuższych rozmów (a nie tylko do wspólnego oglądania TV), co czasem wywołuje różnicę zdań i może stać się zaczątkiem konfliktu.

Kolejnym niebezpieczeństwem, które czyha na nas podczas świąt jest „przegęszczanie”. Szczury, na przykład, zamknięte w jednym, zbyt małym, pomieszczeniu stają się nadzwyczaj pobudzone i zaczynają się nawzajem zagryzać. Sytuacja przegęszczania częściej skłania do zachowań agresywnych (między innymi z tego powodu w wielkich miastach jest znacznie więcej przestępstw, niż w małych miasteczkach i na wioskach). Któż z nas nie pokłócił się z rodziną właśnie podczas świąt? Gdy więc zaczynamy się irytować, warto pamiętać, że nasza złość jest często zwyczajnym objawem stresu, związanego z przebywaniem ze zbyt wielką ilością osób w jednym miejscu. Dobrze wtedy zarezerwować sobie intymny kącik lub godzinę czasu, którą spędzimy w samotności.



Podczas świąt uruchamia się też często jeszcze jeden nieświadomy mechanizm psychiczny. Otóż w sytuacjach niecodziennych ludzie skłonni są do zakładania masek – zachowują się wtedy, jak aktorzy i odgrywają różne role. Im sytuacja jest bardziej niecodzienna, czy wywołuje poczucie zagrożenia, tym bardziej prawdopodobne, że będziemy prezentować jakąś sztuczną pozę. Podczas świąt może się to zdarzyć zwłaszcza, gdy spotkamy się z ludźmi, z którymi przebywamy rzadko.

Możemy wtedy odgrywać rolę wspałałomyślnego wujka, nadopiekuńczego rodzica, uległego lub zbuntowanego dziecka, depresyjnego małżonka, człowieka pełnego energii itd. Takie odgrywanie ról, niestety, psuje nastrój, ponieważ jest spostrzegane jako nieautentyczne.

Życzę Państwu relaksu oraz przeżycia uczucia bliskości i intymności z ważnymi dla Państwa ludźmi, niewielu stresów, które będą rozładowane z humorem.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Na wigilijny stół

Wigilijny śledzik babci

Składniki:

- 1 kg płatów śledziowych w oleju
- 3 cebule czerwone
- 2 papryki czerwone
- 10 dag żurawiny suszonej
- 4 – 5 ogórków konserwowych
- majonez
- sól i pieprz

Żurawinę namoczyć w odrobinie letniej wody i odstawić na pół godziny. Wszystkie składniki na sałatkę pokroić w drobną kostkę, dodać odsączoną żurawinę, majonez, przyprawić solą i pieprzem, wymieszać i przełożyć do ozdobnej salaterki.

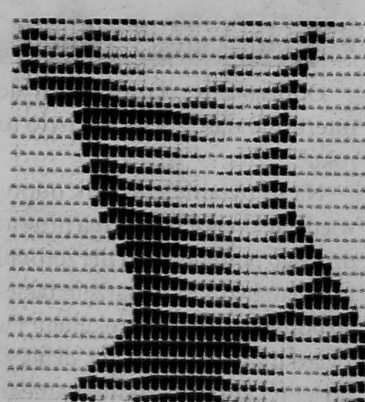
Karp w galarecie

Składniki:

- 1 karp (ok. 1,5 kg)

- 10 dag zielonego groszku
- 1 marchewka
- 1 mała cebula
- 1 cytryna
- 1 jajko
- 2 łyżeczki żelatyny
- 2 liście laurowe
- 3 ziarna ziela angielskiego
- 6 ziaren pieprzu
- natka pietruszki
- pieprz, sól

Karpia obrać z łusek i sprawić. Filet pokroić w dzwonka, oprószyć solą i pieprzem, skropić sokiem z 1/2 cytryny i odstawić na kilka godzin do lodówki. Rybi łeb, szkielet i płetwy umyć i zagotować w 1 l wody z włoszczyzną, przypieczoną cebulą, liśćmi laurowymi, zielem angielskim i pieprzem w ziarnach, posolić, gotować ok. 1 godziny. Ugotować zielony groszek. Wywar przecedzić i zagotować z rozbitym białkiem (dzięki temu będzie klarowny). Dodać pokrojoną w talarki marchewkę, zielony groszek i żelatynę. Wymieszać. Karpia ułożyć na głębszym półmisku, zalać wywarem. Gdy galareta stężeje, udekorować natką pietruszki.



Pytanie intymne

Kochałam się w pościeli, na łące, na plaży i w wodzie. I jeszcze marzy mi się seks na śniegu. To pragnienie ciągle do mnie wraca, choć nie mówię o nim głośno. Czy to nie dziwactwo?

Julita

Dziwactwo? Nie. Fantazja i pragnienie, jak seks na łące, plaży, w wodzie lub samochodzie. Kto ma gorącą krew, temu ani mróz, ani śnieg nie przeszkadza. A inna sceneria i, wydawałoby się, niesprzyjające warunki, jeszcze bardziej pobudzają wyobraźnię i rozpalają zmysły. Wtedy seks może być naprawdę gorący. Przecież nie

musicie dosłownie leżeć na śniegu. To nawet niewskazane. Można na skórze, futerku lub kocu. Najlepiej wybrać słoneczny dzień i polankę, osłoniętą gęstym młodnikiem od wiatru. Można się wtedy rozbierać zupełnie do naga. Nowe warunki i drobne utrudnienia nie tylko mają swój urok i dodają pikantności, ale wymuszają inne zachowania. Czyli koniec z rutyną. Jest to też okazja, by ujawnić, jak siebie pragniecie. W śniegowej scenarii seks nie będzie możliwy bez silnego pożądania, bo o dłuższej grze wstępnej nie może być mowy. To może być erotyczna przygoda, która na długo pozostanie w waszej pamięci.



Co z Ciebie za „ptaszek”?

Sowa (urodzeni w styczniu): na pierwszy rzut oka urodzeni w styczniu są, jak sowa, spokojni, stateczni i rozsądni. Pod tą powłoką kryje się jednak fantazyjna dusza. Trudno nawiązać kontakty, chociaż dla otoczenia wydają się bardzo atrakcyjni. Po prostu, starannie dobierają sobie znajomych. Wśród nich otwierają się, są spontaniczni i pełni pomysłów na dobrą zabawę, ale też pomocni i lojalni. Są za to lubiani i cenieni.

Papuga (urodzeni w lutym): w lutym na świat przychodzą barwni, nieprzewidywalni, chłonący świat z dziecięcym entuzjazmem. Słowem, niepowtarzalni. Trudno spodziewać się po nich szablonowych reakcji. Potrafią cieszyć się życiem i nie ma znaczenia, czy podróżują po świecie, czy zgłębiają tajniki własnej świadomości.

Rudzik (urodzeni w marcu): „marcowi” mają niezwykłą siłę i wolę przetrwania. W obliczu przeciwności losu nie poddają się, a zbierają wszystkie siły i ruszają do boju. Ich postawa sprawia, że z reguły wygrywają. O chwilach ich słabości wiedzą tylko najbliżsi. Pomagają, ratują, dają przykład i dzielą się swoją niespożytą energią.

Kanarek (urodzeni w kwietniu): patronujący urodzonym w kwietniu kanarek, „obdarza” ich bystrym umysłem i niezwykłym poczuciem humoru. Mają dystans do siebie, potrafią śmiać się z samych siebie. Ale bywają czasem sarkastyczni i złośliwi. Niemniej najczęściej „kanarki” są duszami towarzystwa.

Słowik (urodzeni w maju): ci, którzy przyszedli na świat w maju wierzą w siebie, czasem nawet zbyt mocno. Zdarza się, że nie dostrzegają swoich słabych stron. Może to i dobrze, bo nie mają w sobie lęku. Zawsze pozytywnie nastawieni do życia, zarażają tym innych. Jeśli coś pójdzie nie po ich myśli, szybko przystosowują się do nowej sytuacji.

Golab (urodzeni w czerwcu): mają silną osobowość i naturalne zdolności przywódcze. Są bardzo zorganizowani i potrafią okiełznać nawet największy chaos. Kiedy inni panikują i nie wiedzą,

w którym miejscu zacząć, „golębie” zachowują zimną krew, metodycznie i spokojnie ogarniają rzeczywistość. Szybko zyskują uznanie i autorytet.

Orzeł (urodzeni w lipcu): lipcowe „orły” cechuje przede wszystkim wielka wrażliwość. Dzięki niej jest w nich coś, co sprawia, że ludzie do nich właśnie zwracają się ze swoimi rozterkami, smutkami i dylematami. „Orły” z wyczuciem potrafią podnosić na duchu i tchnąć optymizm. Ludzie chętnie idą za nimi.

Zimorodek (urodzeni w sierpniu): sierpniowe dzieci z serca dzielą się z innymi tym, co mają, nawet nieproszone. Zdarza się, że dają się wykorzystywać. Ale i tak są otwarci i przyjaźni. Bardzo łatwo nawiązują znajomości. Ludzie ufają im i otwierają się przed nimi.

Sokół (urodzeni we wrześniu): „sokoły” są prawdziwymi indywidualistami. Mają ogromną samoświadomość, potrafiąc określić swoje słabe i mocne strony. Działają zdecydowanie i celowo, więc zwykle z podniesioną głową wychodzą z najtrudniejszych sytuacji. Są wyraziste w opiniach i czynach. Ludzie szanują ich i cenią.

Łabędź (urodzeni w październiku): królewski, majestatyczny patron daje „łabądkom” roztropność, która sprawia, że ich rady są bezcenne. Swoje opinie wyrażają w autorytarny sposób, lubią mieć rację i zwykle ją mają. Dobrzy negocjatorzy, potrafią godzić nawet bardzo zwaśnione strony konfliktu.

Kogut (urodzeni w listopadzie): są dość nieufni i potrzebują sporo czasu, żeby się przed kimś otworzyć, lecz kiedy już to się stanie, będą przyjaciółmi na dobre i na złe. Są ciekawi życia i potrafią z niego korzystać.

Kruk (urodzeni w grudniu): urodzonych w grudniu cechuje siła ducha i pewna tajemniczość. Są żądni przygód i lubią, kiedy coś się wokół nich dzieje. Łatwo nawiązują kontakty, lecz zwykle są one powierzchowne. Raczej nie odnajdą się w roli duszy towarzystwa, ale z każdej znajomości potrafią wyciągnąć jakąś naukę.



– Halo, czy to firma „Święta na telefon”?

– Tak.

– Co można u was zamówić?

– Mikołaja, Śnieżynkę, elfy, renifery, napoje, prezenty...

– To poproszę trzy Śnieżynki i dwa litry wódki.

– Mamusiu, mamusiu! Napisz do Świętego Mikołaja, żeby mi przyniósł szczeniaczka!

– Nie, o pieska nie pros.

– Dlaczego?

– Jeszcze ci myszki nie zdechły.

W Wigilię św. Mikołaj wycho-

dzi z komina i zostaje zaskoczony przez dziewiętnastoletnią blondynkę.

– Święty Mikołaju, zostaniesz ze mną? – pyta przymilnie.

– Ho, ho, ho! Muszę dostarczyć te wszystkie prezenty dobrym chłopcom i dziewczynom.

Dziewczyna zdjęła koszulę nocną, pozostawiając jedynie stanik i majtki i pyta:

– Święty Mikołaju, zostaniesz ze mną?

– Ho, ho, ho, muszę dostarczyć te prezenty chłopcom i dziewczynom!

Dziewczyna zdejmuje wszystko i pyta:

– Święty Mikołaju, teraz ze mną zostaniesz?

I Mikołaj stanął przed nierozwiązywalnym dylematem: jeśli zostanie, nie zdąży dostarczyć prezentów chłopcom i dziewczętom, jeśli nie zostanie, też nie zdąży, ponieważ z takim członkiem nie przećśnię się przez komin...

Z ostatniej chwili: „CBA zatrzymało Świętego Mikołaja podczas próby wręczenia korzyści majątkowej”.

Aniołek na czubku choinki

Dawno, dawno temu Mikołaj przygotowywał się do swojej corocznej podróży. Jednak wszędzie piętrzyły się problemy... Czterech z jego elfów zachorowało, a zastępcy nie produkowali zabawek tak szybko, jak elfy, więc Mikołaj zaczął się denerwować, że może nie zdążyć. Gdy już miał ruszyć z prezentami, pani Mikołajowa oświadczyła, że jej mama ma zamiar wkrótce ich odwiedzić. Zdenerwowany poszedł zaprzęgać renifery, a tu okazało się, że dwa przeskoczyły płot i zwały. Kiedy zaczął pakować sanie, jedna z płóz złamała się. Worek runął na ziemię, a prezenty rozsypały się dookoła. Wkurzony Mikołaj postanowił wrócić do domu na kawę i szklaneczkę na rozgrzewkę. Kiedy jednak otworzył barek, okazało się, że elfy wysączyły cały alkohol! Roztrzęsiony Mikołaj upuścił dzbanek do kawy, który roztrzaskał się na kawałeczki na podłodze w kuchni. Poszedł więc po szczotkę, ale okazało się, że myszy zjadły włosie, z którego była zrobiona. I właśnie wtedy zadzwonił dzwonek do

drzwi. Mikołaj poszedł otworzyć. Za drzwiami stał aniołek z piękną, wielką choinką i radośnie zawołał:

– Wesołych świąt, Mikołaju! Czyż nie piękny mamy dziś dzień? Przyniosłem ci choinkę. Prawda, że jest wspaniała? Gdzie chciałbyś, że bym ją wsadził?

I stąd wzięła się tradycja aniołka na czubku choinki...



Tu warto być

Ciechanowiec

Muzeum Rolnictwa im. ks. J. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 27 71 328):

■ Żywa Szopka Bożonarodzeniowa: pierwszy dzień świąt, 25 grudnia, od godz. 12.00 do 20.00, w drugi dzień świąt, 26 grudnia, od godz. 9.00 do 18.00; w pozostałe dni od godz. 9.00 do 16.00.

Drozdowo

Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81):

■ Koncert „W świątecznym nastroju” w cyklu Muzyczne Wieczory u Lutosławskich, w którym wystąpią: Anna Jeremus-Lewandowska – sopran, prowadzenie koncertu; Martyna Komniarczyk-Michałowska – sopran; Iwona Wall – mezzosopran i Ewa Szpakowska – fortepian; czwartek, 20 grudnia, godz. 18.30.

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Spotkanie Oplatkowe z występem Chóru Miejskiego Cantabile, solistek GCK, formacji tańca towarzyskiego, nowoczesnego oraz grupy „A” ZPiT Grajewanie i dzieleniem się opłatkiem; piątek, 21 grudnia, godz. 17.00.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Przedpremierowy spektakl „Panie i Panowie...” Teatru Aktywnego MDK w reżyserii Joanny Klamy. Obsada: Izabela Ciborowska, Szymon Durczyński, Bartosz Dzwonkowski, Jakub Gronostajski, Gabriel Grzymkowski, Ignacy Jeżewski, Aleksandra Kibiłko, Klaudia Kijek, Rafał Korytkowski, Natasza Parda, Jakub Sadowski, Alicja Siekierska, Szymon Sienkiewicz, Luiza Sutkowska, Łukasz Szczepaniak, Marta Zapert, Magdalena Zubrycka; czwartek, 20 grudnia, godz. 19.00.

■ Spektakl „Kabaret” Grupy do Zadań Specjalnych Teatru Aktywnego w reżyserii Joanny Klamy. Obsada: Ola Cymek, Alicja Fraponowa, Julia Frąckiewicz, Zofia Głasek, Kornelia Grzymała, Patrycja Korwek, Julia Krajewska, Zosia Łempicka, Kacper Łempicki, Wiktoria Sasinska, Maksymilian Rutkowski; piątek, 21 grudnia, godz. 18.00.

■ Spotkanie z organizatorami warsztatów komiksowych dla dzieci i wydawcami książki „600 lat! Łomżyńskie historyjki obrazkowe”; piątek, 21 grudnia, godz. 11.00.

Repertuar kin:

Kino Relax Grajewo: nieczynne. **Kino MOK Zambrów:** 21 – 23 grudnia – „Misja Yeti”, godz. 14.45 oraz „Winni”, godz. 17.30 i „Miłość jest wszystkim”, godz. 19.30; 26 – 27 grudnia – „Grinch”, godz. 17.30 oraz „Gentleman z rewolwerem”, godz. 15.30 i 19.30.

Święte wieczory

Wieczory od Bożego Narodzenia do Trzech Króli nazywano „Świętymi”. Przeznaczone były na odwiediny najbliższych, wspólne śpiewanie kolęd, chodzenie z gwiazdą, królem Herodem i szopką.

Wystrzegano się wszelkich prac. Nie wolno było używać ostrych narzędzi. Nie można było tkąć, haftować, prząść.

Od pierwszego dnia świąt młodzież przebierała się za postaci związane z narodzeniem Chrystusa. Chodziła od chaty do chaty, przedstawiając związane z tym

sceny. W takiej grupie byli Pasterze, Herod, Śmierć, Diabeł, Niedźwiedź, Turoń. Kolędnicy otrzymywali od gospodarzy słoninę, ser, masło, jaja, a czasem i pieniądze. Gdy gospodarz był hojny, dziękowano mu słowami:

„Za gościnę dziękujemy,
zdrowia, szczęścia winszujemy,
na ten Nowy Rok”.

Od świąt Bożego Narodzenia do Trzech Króli pilnie obserwowano dzielące je dwanaście dni, przepowiadając pogodę na wszystkie miesiące Nowego Roku.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): zbieraj siły, bo Twoje życie nabierze obrotów. Propozycje, z którymi się nosisz, mogą znaleźć w tych dniach pozytywny oddźwięk. W uczuciach nie pospieszaj, nie ten czas, przeczekaj. Emocje nie zawsze są dobrym przewodnikiem.

BYK (21 IV – 20 V): blisko Ciebie jest lub za chwilę pojawi się ktoś, zasługujący na zaufanie a nawet przyjaźń. Masz poczucie, że Twoje możliwości nie są do końca wykorzystywane, ale jeśli poskromisz niecierpliwość, okaże się, że szanse na udane posunięcia zakończą się sukcesem. Spójrz cieplejszym okiem na bliskich.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): te dni mogą Cię zaskoczyć bardzo ciekawą znajomością, przerodzoną w emocjonalną bliskość. W stałych związkach należy spodziewać się dosyć niekonwencjonalnych zachowań, podsycających napięcie... Za kierownicą, nie daj się ponieść brawurze.

RAK (22 VI – 22 VII): masz „talent” do komplikowania sobie życia, szczególnie w relacjach uczuciowych. Nie unikniesz małego zgrzytu, ale wkrótce naprawisz własne błędy. Ktoś próbuje wykorzystać Twoją łatwowierność. Zaufaj tym, którzy ufają Tobie i zdaj się na ich mądre, szczerze rady.

LEW (23 VII – 23 VIII): to, co Cię czeka, może być szansą na największą zmianę w życiu. Równie dobrze jednak największą zaprzępaszczoną okazją, dlatego żadnych gwałtownych ruchów, przyda się chwila głębszego namysłu.

PANNA (24 VIII – 22 IX): stłumisz rozedrgane emocje i zaczniesz oceniać każdą osobistą sprawę, kierując się rozumem i doświadczeniem życiowym. Należysz do

ludzi, którzy powinni zawierać wszelkie porozumienia na swoich warunkach. Tylko wtedy pojawia się satysfakcja.

WAGA (23 IX – 23 X): pomyśl, co i jak możesz zmienić, ale nie podejmuj zbyt pochopnie decyzji. Jeśli masz poczucie, że wokół Ciebie zagęściła się atmosfera, konieczny jest całkowity dystans, nie próbuj nawet tego zrozumieć i nie daj się zwieść czyjemuś rzeczowemu, z pozoru, osądowi.

SKORPION

(24 X – 22 XI): najlepsza pora na coś, co kiedyś sprawiało Ci wiele przyjemności. Nic z tego, jeśli powieje od Ciebie grudniowym chłodem. Zapamiętaj nad tym, a może być nie-
zwykła niespodzianka.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): nie pędź, jeśli nie masz pewności, że to właściwy kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości, wszystkie rozmowy starannie planuj. Nie podejmuj się zadań, związanych z dalekim wyjazdem.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): zmiany, których oczekujesz, wymagają wiele wyrozumiałości i cierpliwości, szczególnie w uczuciach. I pamiętaj: śmiech jest dla duszy tym samym, czym tlen dla płuc.

WODNIK (21 I – 19 II): jeśli łakniesz miłości i czułości, możesz liczyć na zainteresowanie. Samotne wodniki, tęskniące za namiętymi nocami, rozejrzyjcie się wokół siebie. Ktoś dotąd lekceważony, czeka na zachętę...

RYBY (20 II – 20 III): niespodzianka, będąca spełnieniem śmiętych pragnień, może odkryć przed Wami bezkres rozkoszy. Tylko spontanicznością wyzwolisz tłumioną od jakiegoś czasu w sobie fantazję... Czas chwycić życie pełną piersią.



XIX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2018



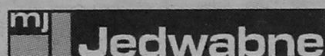
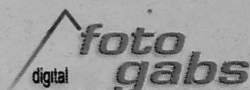
Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



www.przelecie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar” w Łomży

Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży

OSP w Piątnicy

Zadanie zrealizowane przy udziale finansowym Miasta Łomża

Wesołych Świąt



Łomża, 28-30 września 2018

KREDYT DO 2000 ZŁ Z RRSO 0%

Prosty sposób na małe potrzeby

GET IN BANK



Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
Rynek Piłsudskiego 1A, Wysokie Mazowieckie
tel. 502 399 728, 502 399 717
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0,0%. Udzielenie kredytu uzależnione jest od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje dostępne w placówkach i na getinbank.pl. Umowy zawierane u Pośrednika Kredytowego. Pośrednik kredytowy jest upoważniony przez Getin Noble Bank S.A. do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o kredyt konsumencki i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych ze wskazanymi umowami. Getin Bank zwycięzca rankingu Przyjazny Bank Newsweeka 2017 w kategorii: Bankowość Internetowa. Ranking dostępny na newsweek.pl. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.



Ubezpieczenie domu i mieszkania

Ubezpiecz dom i śpij spokojnie.

W naszej ofercie znajdziesz najlepsze
Towarzystwa Ubezpieczeniowe na rynku:



Zainteresowany? Przyjdź do naszego Oddziału i dowiedz się więcej:



Zambrów
ul. Wojska Polskiego 8 / 7



608 277 645
608 277 706



Wesołych Świąt

W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

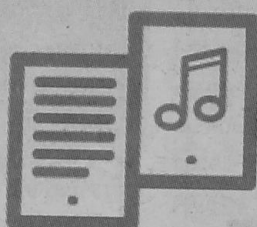
#Największa**Księgarnia**Internetowa

#**CzytamBoLubię**



Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



**Ebooki
i Audiobooki**

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

